POGODA
Dzisiaj częściowo pochmurnie, szanse burz, najwyższa temperatura do 88 F (32 C), wiatry południowo-zachodnie z prędkością od 10 do 15 mil na godz.
Jutro częściowo słonecznie, najwyższa temperatura do 82 F (28 C).
Wschód słońca o godzinie 6:03 rano, zachód o godz. 7:45 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 19 sierpnia — Bolesława i Ludwika.
Jutro piątek, 20 sierpnia — Bernarda.
Pojutrze sobota, 21 sierpnia — Joanny i Daniela.

No. 159 Rok (Vol.) LXXV | CHICAGO, IL, Czwartek, 19 Sierpnia (August 19), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

EWAKUACJA Z LIBANU UZGODNIONA

Kongres Zatwierdził Ustawę

Papież Błogosławi "Solidarności"

Castel Gandlofo (DP) — W czasie niedzielnej modlitwy z pielgrzymami w Castel Gandolfo na Anioł Pański, Ojciec św. po raz trzeci w ciągu trzech kolejnych tygodni zwrócił uwagę przybyłych wiernych, a pośrednio całego świata na polską "Solidarność". Po homilii w języku włoskim zwrócił się po polsku do grupy Polaków pod transparentem "Solidarność" słowami: "Pozdrawiam wszystkich moich rodaków, w szczególności tu obecnych pod sztandarem "Solidarności". Błogosławię was wszystkich, nie ustaję w modlitwach o zwycięstwo idei która ten sztandar uosabia".

W kołach watykańskich panuje przekonanie, że poparcie Papieża dla "Solidarności" i jego opozycja wobec wojskowej dyktatury wzmogła się po wymuszonym przez reżym odroczeniu planowanej na sierpień wizyty w Polsce.

Nikaragua Znów Oskarża USA

Managua, Nikaragua (UPI) — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Nikaragui ponownie wysunęło oskarżenia przeciwko Stanom Zjednoczonym, tym razem zarzucając im prowadzenie operacji szpiegowskich, przy pomocy niszczyciela bandery amerykańskiej, krążącego po nikaraguańskich wodach terytorialnych.

Komunikat ministerstwa donosi, że okręt zauważono w odległości 10 mil od miejscowości Jiquilillo, położonej na wybrzeżu Pacyfiku.

Nikaragua nie wyjaśniła, jak długo amerykańska jednostka przebywała w zatoce Fonseca.

Washington twierdzi, że przez zatokę, znajdującą się między Salwadorem a Nikaraguą, przewożona jest broń dla salwadorskich rebeliantów.

Gazety nikaraguańskie poinformowały również o innym wydarzeniu, które lewicowy rząd określa, jako incydent powstały z inspiracji CIA. Minister spraw wewnętrznych Tomas Borge, stwierdził w wywiadzie dla dziennika "Barricada," że uczniowie katolickiego liceum w Masaya, z namowy CIA otworzyli ogień do uczestników prorządowej demonstracji. Trzech z nich poniosło śmierć. W związku z tym wypadkiem aresztowano już 81 osób. Rząd zapowiedział surowe kary.

Uczniowie zdobyli broń napadając na patrol policji. 5 księży, których oskarżono o kierowanie akcją, poprosiło o azyl w ambasadach hiszpańskiej i kostarykańskiej.

Zmiany w Chinach

Pekin (UPI) — Szef kompartii chińskiej Hu Yaobang zapowiedział wczoraj, że w całym kraju z naczelnych stanowisk przywódczych, przesuniętych zostanie na emeryturę "tysiące i tysiące" starszych wiekiem przywódców partyjnych. Zasygnalizowane zmiany obejmą także zniesienia stanowiska przywódcy kompartii, czyli w nomenklaturze urzędowej "prezesa."

Zmiany muszą uzyskać aprobatę kongresu partyjnego, który rozpocznie się w dniu 1 września.

Premier Nie Ustąpi

Dublin (UPI) — Charles Haughey, szef rządu Republiki Irlandzkiej, zapowiedział że nie ustąi z zajmowanego stanowiska, mimo "niewiarygodnych niepowodzeń", jakie spotkały jego przyjaciela i prokuratora generalnego Patricka Connolly, który ustąpi z zajmowanego stanowiska wskutek powiązań, jakie miał z osobnikiem oskarżonym o dokonanie podwójnego morderstwa.

O $13.3 Mld. Obniżce Wydatków

Dziś Odbędzie Się Głosowanie w Sprawie Ustawy Podatkowej

Washington (UPI) — Wczoraj Kongres zaaprobował ustawę o cięciach wydatków federalnych w okresie najbliższych 3 lat o $13.3 miliarda. Zgodzono się na ograniczenie funduszy na subsydia dla rolnictwa o 4.2 mild., na znaczki żywnościowe o $1.9 mild., oraz o $4.1 mild. na program emerytalny dla pracowników federalnych poniżej 62 roku życia.

Przyjęcie ustawy świadczy o większych szansach na aprobatę Kongresu dla nowej ustawy zwiększającą podatki o $98.3 mild. Propozycji tej ciągle są przeciwni konserwatywni kongresmani, zarówno demokratyczni jak republikańscy. Obydwie ustawy mają istotne znaczenie dla republikańskiego planu redukcji wysokiego deficytu budżetowego, zmniejszenia stopy procentowej i doprowadzenia do odnowy gospodarczej.

Za ograniczeniem wydatków rządowych Izba Niższa głosowała stosunkiem 243 głosów przeciwko 176; Senat przyjął ustawę większością 67 głosów przeciwko 32.

Wśród przeciwników ustawy znaleźli się sen. Ernest Hollings (D.-S.C.), który uważa, że emeryci militarnych instytucji federalnych zbyt wiele stracą na nowych przepisach,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Lekarze Oskarżeni o Zabójstwo Pacjenta

Los Angeles. (UPI) — Dwu lekarzy zostało oskarżony o zabójstwo pacjenta, przez odłączenie tlenu i przewodów kroplówki oraz pozbawienie lekarstw, co w konsekwencji doprowadziło do śmierci.

Oskarżeni zostali Dr Robert J. Nejdl — chirurg oraz internista dr Neil Barber ze szpitala Kaiser Permanente w Harbour City. Akt oskarżenia zarzuca im, że działając w zmowie, doprowadzili do śmierci pacjenta Clearance Leroy Herbert, który po przejściu operacji jelit na skutek zatrzymania akcji serca doznał poważnych uszkodzeń mózgu i zapadł w śpiączkę.

Po trzech dniach lekarze, działając w porozumieniu z rodziną, wyłączyli aparat tlenowy, który ułatwiał choremu oddychanie.

Gdy następnie okazało się, że pacjent może jednak oddychać nawet bez pomocy aparatu tlenowego, lekarze, działając już bez porozumienia z rodziną, zdecydowali odłączyć wszystkie przewody umożliwiające normalne funkcjonowanie organizmu.

Prokurator okręgowy rozpoczął dochodzenie po otrzymaniu raportu nadesłanego przez jedną z pielęgniarek pracujących w tym szpitalu.

Po zapoznaniu się ze wszystkimi apsektami sprawy dr Mikulicich, biegły sądowy, działający z ramienia prokuratury, oświadczył, że pomimo uszkodzeń mózgu jakie wyniknęły w przypadku Herberta na skutek powikłań pooperacyjnych z medycznego punktu widzenia, było absolutnie prawdopodobne by pacjent wyzdrowiał, odzyskując także pełną sprawność.

Ostatnie Ostrzeżenie

(UPI) — Artyleria iraku skierowała ogień na główny irański port naftowy na wyspie Kharg, co ma oznaczać "ostatnie" ostrzeżenie dla cudzoziemskich tankowców, aby trzymały się zdala od Zatoki Perskiej.

GDAŃSK. — Ulice miasta 13 sierpnia br. Demonstranci budowali barykady, broniąc się przed atakami ZOMO i milicji. Zdjęcie dotarło do nas dopiero teraz. (UPI)

Złota Klatka Lecha Wałęsy

Londyn. (DP) — "Sunday Express" warszawska korespondentka tego pisma, Sue Masterman, zamieściła depeszę o Lechu Wałęsie i o dworku myśliwskim w Bieszczadach w Arłamowie, gdzie jest internowany.

Obok informacji nieścisłych lub już nieaktualnych — jak twierdzenie o nudzie i depresji Lecha, o powstrzymywaniu się przez niego od golenia twarzy i o rzekomo 1-dniowych tylko wizytach, jego żona która bawiła w Arłamowie 6 tygodni i to z dziećmi, znalazły się tam także ciekawe i najprawdopodobniej prawdziwe szczegóły. Oto krótkie streszczenie tej korespondencji:

Władze czynią wszystko aby Wałęsa był zadowolony. Jedzenie ma doskonałe, lepsze niżby miał w domu i lepsze od ludzi na wolności: mnóstwo wieprzowiny, kasza gryczana itp. Dostaje wódkę i korzysta z 5 pokojowego mieszkania, tj. lepszego od kwatery pilnującego go generała. Nie jest specjalnie ograniczony w ruchach ale mało spaceruje, bo gdzie się ruszy towarzyszy mu zawsze 5 strażników: 2 idzie z przodu, 1 przy nim i 2 z tyłu.

Wałęsa jest grzeczny dla strażników ale oprócz "Dzień dobry" i "Dobranoc" wcale z nimi nie rozmawia.

Co tydzień ma wizytę księdza ale nie swego proboszcza z Gdańska tylko duchownego, który przyjeżdża specjalnie z Krakowa. Wszystkie z nim rozmowy odbywają się w obecności strażnika.

Wałęsa jest o tyle odcięty od świata, że otrzymuje tylko reżymową prasę, ogląda tylko reżymową TV i słucha tylko reżymowego radia. Dowodzony przez generała oddział pilnujący Wałęsę składa się z 30 strażników.

W sumie, miejsce internowania Lecha nazywa p. Masterman "złotą klatką" i w związku z tym że — jak ją poinformowano — pani Danuta raz na miesiąc nocuje w Arłamowie (co nie jest prawdą bo była tam dłużej), powtarza plotkę że jest znowu w ciąży.

Bunt Na Szeszelach Stłumiony

Victoria, Szeszele. (UPI) — W ciągu dnia dzisiejszego doszło do krótkich starć pomiędzy wojskiem rządowym i tanzyjskim — z jednej strony, a grupami rebeliantów z drugiej. Wywrotowcy zbiegli w rejon terenu górskiego, obawiając się konsekwencji krótkiej, podjętej przez nich — nieudanej próby zamachu stanu.

Trwający dwa dni bunt, który podjęli niższej rangi oficerowie oraz podoficerowie, zakończył się niepowodzeniem.

Międzynarodowe lotnisko na Szeszelach zostało ponownie otwarte. Na wyspach przebywa wielu turystów zachodnich.

Państewko wyspiarskie Szeszele, położone jest w odległości około 1000 mil na wschód od brzegów Kenii, na Oceanie Indyjskim.

Protest Antynuklearny Zakończony

Amsterdam, Holandia. (UPI) — W piątek zakończył się protest grupy sześciu osób, które przykuły się łańcuchami do brytyjskiego okrętu zatapiającego nuklearne odpady w Atlantyku i tym samym Brytania porzuciła przeprowadzenie przeciwko nim postępowania sądowego.

Sześciu protestujących z ugrupowania ochrony środowiska naturalnego tzw. "zielonych" mających swoją siedzibę w Holandii podpłynęło w zeszłym tygodniu niewielkim statkiem do statku brytyjskiego, który miał zatopić w odległości 400 mil od Hiszpanii 2,700 pojemników z odpadami radioaktywnymi.

Po wdarciu się na pokład protestujący przykuli się łańcuchami do specjalnych wind, powodując kilkudniowe opóźnienie w wykonaniu przez brytyjską załogę zadania.

Obecnie protestujący opuścili już statek brytyjski. Rzecznik prasowy, grupy protestujących oświadczył, że zadanie zostało wykonane bowiem nadano odpowiedni rozgłos tej sprawie.

Obecnie statek "Sirius," którym posługują się "zieloni" powraca do portu w Amsterdamie, gdzie przejdzie drobne remonty by następnie dalej pomagać w kontynuowaniu podobnych akcji protestacyjnych.

Kongres Zatwierdził Budżet Obronny

Washington. (UPI) — Kongres zatwierdził ustawę o przeznaczeniu na cele militarne największej w historii Stanów sumy, mianowicie $178 mld.

Propozycja ta przeszła większością 251 głosów przeciwko 148 w Izbie Niższej w środę, Senat zaakceptował ją dzień wcześniej, głosując w stosunku 77 do 21 głosów.

Suma ta jest o $5.6 mld. mniejsza od tej, jakiej domagał się prez. Reagan, jest jednak znacznie większa od budżetu obronnego na 1982 rok, który wynosił $130 mld.

Ustawa przeznacza $86.5 mld. na budowę nowych samolotów, okrętów czołgów, rakiet i innego rodzaju broni; $23 mld na badania i prototypy; $68.3 mld. na operacje wojskowe i konserwację sprzętu militarnego oraz $152 mld. na obronę cywilną.

Kompromisowa ustawa nie przewiduje żadnych sum na wznowienie produkcji broni chemicznej; przyznaje natomiast $847.5 mln. na zakup samolotów transportowych typu Lockheed C-5; $145 mln. na trzy Boeingi 747 i $17.9 mld. na budowę 24 jednostek morskich.

Dolar Znów Mocny

Londyn (UPI) — Kurs dolara znów poszedł w górę na wszystkich giełdach walutowych. W konsekwencji — jak zwykle — złoto staniało o 3 dolary na uncji w Zurichu i $2.90 w Londynie.

Polskie Monety z Wizerunkiem Papieża

(ST) — Po raz pierwszy w dziejach wejdą w Polsce w obieg monety z wizerunkiem osoby żyjącej, a mianowicie Papieża Jana Pawła II. Narodowy Bank Polski obwieścił, że wizerunek Ojca św. pojawi się na złotych i srebrnych monetach o nominale od 100 do 10,000 złotych. Będą one w obiegu w Polsce i w obiegu światowym w połowie jesieni.

Pierwsza seria tych monet wręczona zostanie Janowi Pawłowi II w czasie specjalnej ceremonii w Watykanie, w której uczestniczyć będą delegacje z Polski, ze stanów Zjednoczonych i z Wenezueli.

W całości pierwsza seria tych monet przedstawiać będzie wartość 20 milionów dolarów.

W Kwidzyniu Pobito 60 Internowanych

Warszawa (NYT) — Ze środowiska "Solidarności" i kół kościelnych pochodzi wiadomość, że w obozie internowanych w Kwidzyniu wyszkoleni w roli oprawców, milicjanci pobili około 60 internowanych, w tej liczbie sześciu tak ciężko, że trzeba ich było przewieść do szpitala.

W roli oprawców wystąpiły specjalne jednostki milicyjne, wytresowane w znęcaniu się nad ludźmi. Obóz w Kwidzyniu, położony w odległości 60 mil na południe od Gdańska, jest jednym z siedmiu obozów, w których nadal gnębionych jest około 600 patriotów, głównie przywódców "Solidarności."

Informatorzy donoszą, że do zaburzeń doszło, gdy władze więzienne nie dopuściły członków rodzin, które przybyły na widzenie z internowanymi. Jeszcze w zeszłą sobotę internowani mogli swobodnie mieszać się z odwiedzającymi, z czego skorzystał jeden z internowanych, który po prostu "wyszedł" ze swymi najbliższymi. Komendant ośrodka internowania został natychmiast zwolniony i wprowadzono surowe rygory, ograniczające spotkania internowanych z rodzinami.

W sobotę rodzin nie dopuszczono na co internowani odpowiedzieli buntem. Niektórzy z nich wyszli z cel i wydostali się na dach swego domu niewoli. Milicjanci wezwali na wsparcie strażaków z armatkami wodnymi, ale strażacy odmówili, wobec czego ubecy zdani byli na własną obsługę tych armatek.

W pewnej chwili potężny strumień wody strącił z dachu jednego z internowanych, którego z poważnymi obrażeniami przewieziono do szpitala. Zanim przywrócono jaki taki porządek, kilku innych internowanych pobito ciężko pałkami.

Jakkolwiek już wcześniej zanotowano kilka wypadków bestialstwa ubeckiego i ciężkiego pobicia internowanych, ale w tym okresie władze komunistycznego bezprawia starały się przynajmniej wywołać wrażenie, że internowani traktowani są "po ludzku."

Wnuk Niewolnika Wygrał Nominację Demokratów

Jackson, Miss. (UPI) — Robert Clark, wnuk czarnego niewolnika, zdołał zapewnić sobie więcej głosów w prawyborach kongresowych niż trzej jego biali oponenci, wygrywając nominację Partii Demokratycznej.

Gubernator Mississippi, William Winter przesłał temu 52-letniemu, byłemu nauczycielowi gratulacje, zapewniając go, że może liczyć na jego poparcie.

W listopadowych wyborach do Kongresu przeciwnikiem Clarka będzie kandydat Partii Republikańskiej, 40-letni Webb Franklin, były sędzia sądu okręgowego w Greenwood.

Pochwała Ambasadora Habiba

Pierwsze Transporty Jednostek PLO Wyruszą Już w Sobotę

(UPI) — Sprawa ewakuacji z Libanu 15,000 Palestyńczyków została — jak się wydaje — uzgodniona i zaakceptowana przez strony zainteresowane. "Wysiłki nadzwyczajnego ambasadora Habiba nie poszły na marne" — powiedział libański minister spraw zagranicznych Fuad Butros, którego pochwalną opinię o dyplomacie amerykańskim podzielają inni.

W Jerozolimie rzecznik rządu Menachema Begina ogłosił dziś, że plan ambasadora Habiba został przez rząd izraelski zaaprobowany, z kilkoma wszakże dodatkami, które dotyczą zwolnienia przez Palestyńczyków strąconego pilota izraelskiego i żołnierza, który dziś wpadł w ręce Palestyńczyków w punkcie obserwacyjnym Bourj al-Barajne oraz wydania zwłok 9 żołnierzy izraelskich, którzy padli w Libanie od 1978 roku.

Izrael już otrzymał zapewnienie, że warunki te zostaną spełnione. W tym stanie rzeczy radio izraelskie ogłosiło, że kilkuset jeńców palestyńskich z grupy od 7 do 8 tysięcy, będących w niewoli izraelskiej, zosta-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Sygnały Poprawy Sytuacji Gospodarczej US

Washington. (UPI) — Poprawa sytuacji przemysłu budowlanego oraz wzmożony ruch na Wall Street świadczy o zbliżającej się odnowie gospodarczej kraju.

W lipcu wszczęto wiele nowych konstrukcji budowlanych, głównie dzięki subsydiom rządowym, które według ekspertów, zostaną zniesione w miesiącu wyborów kongresowych.

Nowojorska giełda — po zmniejszeniu stopy procentowej przez Federalną Radę Rezerw i główne banki amerykańskie — w jednym tylko dniu sprzedała 92.8 miliona akcji.

Sekretarz Dept. Stanu, Donald Regan uważa, że jest to wyrazem wiary biznesmenów w utrzymanie niższej stopy procentowej i inflacji.

Coraz więcej banków obniża wysokość procentów pobieranych od pożyczek do 14%.

Obliczenia wykazały również, że mimo zmniejszenia płac w fabrykach, osobiste dochody Amerykanów wzrosły w lipcu o pełen procent, głównie ze względu na dodatkowe dochody wynikające z cięć podatkowych i podwyżki drożyźniane dla odbiorców czeków Social Security.

Mobilizacja Policji

Bombaj (UPI) — W Bombaju prawie cała policja, licząca 22,000 ludzi, została zmobilizowana do walki z awanturnikami, którzy łupią sklepy, podpalają autobusy i hamują ruch uliczny.

Co najmniej 30 ludzi zostało zranionych, a niepotwierdzone doniesienia mówią, że dwóch policantów zostało zabitych, gdy żołnierze otworzyli ogień w stronę awanturników.

Oprócz policji w punkty najbardziej zapalne weszły do akcji oddziały wojskowe w sile trzech kompanii. W dzielnicach objętych rozruchami wprowadzono godzinę policyjną, obowiązującą przez całą dobę.

Początek zaburzeniom dały kontrowersyjne sprawy z dziedziny zatrudnienia.

Śledztwo FBI

Honolulu (UPI) — Agenci FBI prowadzą śledztwo w związku z tajemniczym wybuchem w odrzutowcu Pan Am, który to wybuch spowodował śmierć 16-letniego pasażera i poranienie 16 innych.

Co Słychać Wśród Podhalan

Podhalanie! Potrzebujemy Waszej Pomocy

Już pewno większość osób orientuje się, że drzwi budynku, w którym mieściła się dotychczasowa siedziba Związku Podhalan zostały zamknięte na zawsze. Pozostały jeszcze tylko mury, które czekają na rozwalenie w najbliższych dniach. Po przewiezieniu cegły do nowego miejsca, trzeba będzie ją oczyścić, aby można było ją użyć do budowy. Prace przy przeróbce zakupionego budynku i oczyszczaniu parkingów trwały już przez cały ostatni tydzień, ale to są tylko początki.

Piszę o tym wszystkim, aby wzbudzić zainteresowanie Podhalan tym co się dzieje w naszej organizacji. Potrzeba nam więcej rąk do pomocy, do prac nieskomplikowanych, przy których mogą pomagać nawet kobiety.

Wiele osób wyrażało chęć pomocy jeszcze kilka miesięcy temu, gdy przedstawiciele Zarządu Głównego byli obecni na zebraniach wyborczych kół. Jeszcze nie wszyscy przybyli z tą pomocą, więc zachęcamy was teraz drodzy Podhalanie do poświęcenia czasu i sił dla naszego wspólnego dobra. Jak dotychczas przy rozbiórce i rozpoczętym remoncie pracują ciągle te same osoby. Niektórzy poświęcili już cały tydzień swoich urlopów na pracę dla Związku Podhalan. Pokażmy sobie i innym, że jesteśmy silną i jednolitą organizacją, w której wszyscy członkowie pracują, gdy zajdzie na to potrzeba.

Obchody 600-lecie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej

Miesiąc sierpień obfituje w wiele wydarzeń. Oprócz prac przy budowie domu podhalańskiego, odbywa się wiele imprez kulturalnych i religijnych.

Najważniejszym wydarzeniem były obchody 600-lecie Królowania Czarnej Madonny na tronie w Częstochowie. Pamiątkowy obraz Matki Boskiej Częstochowskiej z parafii Pięciu Braci Męczenników i Polaków wywędrował na obchód kilku parafii w Chicago i okolicy. Podhalanom przypadł wielki zaszczyt w przenoszeniu tego świętego obrazu z kościoła do kościoła.

Punktem kulminacyjnym była uroczystość, która odbyła się w niedzielę 15 sierpnia w Quigley Seminarium i tu znów Podhalanie z dumą i wielką radością niesli w procesji obraz Królowej Polski do Głównego Ołtarza. Podhalanie w swych barwnych strojach regionalnych zgromadzili się licznie, obok członków innych organizacji polnijnych, aby wziąć udział w procesji i wspólnych modłach za wolność wiary i pokój dla narodów całego świata, a przede wszystkim o humanitarne warunki do życia dla narodu polskiego.

Maszerując w procesji na terenie Quigley Seminarium zostałam zapytana przez jakąś reporterkę jakie imie nosi nasza organizacja i jakie są jej zadania. W związku z tym nasunęła się mi pewna refleksja. Wiemy, że strój góralski jest piękny i każdy zachwyca się misternym haftem na gorsetach czy portkach. Kiedy jednak przywdziewamy ten strój na siebie musimy sobie zdawać sprawę, że robimy to nie tylko dla własnej satysfakcji, czy dla zachwytu innych, lecz jednocześnie uzewnętrzniamy w ten sposób przynależność do grupy ludzi pochodzących z regionu Podhala. Polacy może orientują się, gdzie leży miejscowość, w której urodziliśmy się czy nasi ojcowie, lecz ludzie innych narodowości znają ten strój, a jeżeli nie, to powinni poznać, że jest to strój Podhalanina, członka organizacji, która jest silna i zjednoczona w pracy nad utrzymaniem i przekazywaniem wartościowych tradycji swego regionu.

Ojciec Święty, Jan Paweł II jest naszym najwspanialszym członkiem. Ukochał On góry i lud góralski, nie pozwólmy, by zawstydził się tej przynależności. Niech nie braknie nas nigdzie, ani we wspólnych oficjalnych czy kulturalnych występach, ani w pracach, które stoją przed nami, tak jak teraz to wielkie przedsiewzięcie jakim jest budowa siedziby dla Związku Podhalan.

Z Odpustu Ludźmierskiego w Munster

W niedzielę 15 sierpnia odbył się także Odpust Ludźmierski, który zgromadził wielką grupę Podhalan w modlitwie do Matki Boskiej Ludźmierskiej, Królowej Podhala, której drewniana rzeźba umieszczona jest w Kapliczce Podhalańskiej.

Mszę świętą w języku polskim odprawił ks. biskup Andrzej Gródka w asyście Ojców Karmelitów. Homilię wygłosił przeor OO. Karmelitów, ojciec Tomasz Bałys. Góralska kapela pod kierownictwem Jacka Toczka zagrała na instrumentach smyczkowych kilka pieśni kościelnych.

Ojciec Tomasz poinformował zebranych, że ks. biskup Andrzej Gródka jest także góralem ze słowackiej strony Tatr, gdyż pochodzi ze Starej Wsi. Jak to miło usłyszeć "ja też jestem góralem", a szczególnie z ust ludzi mądrych i na wysokich stanowiskach, którzy są w pełni odpowiedzialni za swoje słowa.

Tradycja Odpustu Ludźmierskiego jest bardzo dawna, a wybudowanie Kapliczki Podhalańskiej tu w nowej Ojczyźnie, Ameryce i udział Podhalan we mszy św. u stóp swej Patronki, świadczy o głębokim przywiązaniu do Królowej Podhala i do wiary katolickiej. Jak mówi przysłowie "bez Boga ani do proga", gdyż On daje nam siłę ducha i sens życia ziemskiego. Podhalnie nie mogą zapomnieć o budowaniu kaplic i kościołów gdziekolwiek znajdą się na świecie.

W czasie wspólnego obiadu odbyła się część oficjalna, którą poprowadził prezes Zarządu Głównego Józef Gil. W krótkiej mowie wyraził on zadowolenie z licznego udziału Podhalan i Polonii w Odpuście Ludźmierskim, który przypadł jednocześnie w dniu uroczystych obchodów 600-lecie Matki Boskiej Częstochowskiej. Złożył także życzenia ks. biskupowi Andrzejowi Gródce z okazji 25-lecia pracy duszpasterskiej na stanowisku biskupa diecezji Gary, Indiana.

Głos zabrali także Mieczysław Binkowski, przewodniczący budowy Historycznej Pamiątki—Sali Ojca św. Jana Pawła II; oraz inicjator budowy Kapliczki Podhalańskiej, prezes Klubu Wierchy, Michał Cieśla oraz Wielebny Jubilat, Jego Eminencja ks. biskup A. Gródka.

Na zakończenie przemówił Ignatio Karmelito, który zajmuje się badaniem i spisywaniem historii Góry Karmelu, a przede wszystkim działalnością w szerzeniu wiary katolickiej przez Ojców Karmelitów w Munster, Indiana.

Lista Ofiarodawców Na "Fundusz Nowego Domu Związku Podhalan"

Koło nr 8 im. Gen. Andrzeja Galicy prywatne donacje złożyły następujące osoby: Jan Chlebek—$1,000.00, Władysław i Alicja Leja—$200.00, Ks. Tadeusz Wincenciak—$100.00.

Zawiadomienia

Koło nr 21 Czarny Dunajec zaprasza wszystkich członków na zebranie kwartalne, które odbędzie się w niedzielę, dnia 22 sierpnia 1982 r., w sali Nowego Domu Podhalan, pod adresem 4808 S. Archer Ave. o godz. 3:00 po południu.

Jan Kantor—prezes

Wybory Królowej Podhala

Koło Nr 23 Odrowąż Podhalański zawiadamia, że wybory Królowej Podhala odbędą się 19 września 1982 roku. Dziewczęta w wieku od 16 do 25 lat mogą zgłaszać swoje kandydatury do prezeski Anny Ligas, tel. 767-2489 lub sekr. finansowej Janiny Kowalskiej, tel. 585-0198. Kandydatki na Królową Podhala muszą być członkiniami Związku Podhalan. Zgłoszenia będą przyjmowane tylko do 10 września.

Janina Kowalkowska — sekr. fin.

Koło Nr. 37 Gron Leśnica urządza "Piknik" w niedzielę, 5 września o godz. 12 w południe w Lemont Ill. przy 1220 Main Street. Komitet Organizacyjny serdecznie zaprasza.

Bibioteka Związku Podhalan będzie zamknięta aż do odwołania z powodu przeprowadzki do Nowego Domu Podhalan.

Joachim Bryja—bibliotekarz
Janina Tylka-Suleja—koresp.

Prasa Służy Wam— Pomagajcie Jej!

KSIĘGARNIA POLONIA

POLECAMY duży wybór polskich książek i o Polsce po angielsku. PIĘKNE albumy (wiele o Papieżu), słowniki, książki do nauki angielskiego, dla młodzieży, kucharskie, sensacyjne itd. Katalog wysyłamy bezpłatnie. Mamy najnowsze nagrania polskich płyt, polskie karty z życzeniami, mapy, przewodniki. KUPUJEMY stare książki, obrazy, bursztyny itp. Księgarnia otwarta codz. od 10 do 6 P.M. (w poniedz. i czwartki do 7 P.M.).
"POLONIA" Bookstore • 2886 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. • PH. 489-2554

Wycieczka Golfowa Polsko-Amer. Ligi Spółek Oszczędnościowych

W środę, 25-go sierpnia, Polsko-Amerykańska Liga Spółek Oszczędnościowych urządza wycieczkę letnią oraz na grę w golfa do St. Andrew's County Club.

Impreza ta rok rocznie cieszy się wielkim powodzeniem i jak powiedział Józef Galica, prezes tej organizacji, będzie ona poważnym sukcesem. Już bardzo wielu członków i ich rodzin zgłosiło swój udział. Prócz tego przybędzie szereg wybitnych osobistości, zajmujących w życiu instytucji finansowych, bardzo poważne stanowiska.

Należy liczyć, że ponad 350 osób przybędzie i weźmie udział w tej letniej imprezie polsko-amerykańskich instytucji finansowych.

Zarząd organizacji stanowią: Józef Galica, prezes, jest on wicepr. w Prospect Federal Savings and Loan Ass'n.; Donald J. Babicz, I wicepr. z Norwood Federal Savings and Loan Ass'n.; Wincenty Ginalski, II wicepr. z First Savings and Loan Ass'n. z Hegewisch; Wilma Witte, skarbnik, prezes z Alliance Savings and Loan Ass'n.; Walter T. Budny, sekr., który jest prezesem w Pulaski Savings and Loan Ass'n.

Przewodniczącym wycieczki i gry golfa jest Timothy G. Murphy, a wiceprzewodniczącym Gene Langer, z Norwood Federal Savings and Loan Ass'n. W sprawie zamawiania biletów telefonować na nr. (312) 775-8900.

Do Komitetu Organizacyjnego należy również kilka pań, które się zajmują sprawami biurowymi i przygotowaniami imprezy, również wydawaniem nagród uczestnikom.

Poza grą w golfa oraz rozdaniem każdemu uczestnikowi prezentów, będzie podany smaczny obiad od godziny 4-ej po południu do godziny 7-ej wieczorem. Należy życzyć powodzenia i sukcesu tej dorocznej imprezie naszych polonijnych finansistów skupionych w Polsko-Amerykańskiej Lidze Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych.

Klub Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Klub Przyjaciół Prezesa ZNP, mec. A. A. Mazewskiego, nie będzie miał posiedzenia we wrześniu, ponieważ przypada wtedy Swięto Pracy.

Krótkie posiedzenie i zabawa stoliczkowa odbędzie się w niedzielę, 26 września 1982 roku, o godz. 1:30 po poł. w sali Domu Okręgu 1-go Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, 1239 N. Wood ulica. Bilety wejściowe i książeczki losowe były wysłane do członków z prośbą o zakupienie lub rozsprzedanie. Fanty zostały ofiarowane przez członków Zarządu i Komitetu, kto chce może się dołożyć.

Na apel naszego przewodniczącego Komitetu Werbunkowego, wiceprezesa Mariana Ochmana, rozpoczynamy werbunek nowych członków. Przyjmiemy tylko 25 nowych członków do końca roku, kto będzie pierwszy.

Wiceprezeska Czesława Organa prosi o pieczywo domowego wypieku, na naszą zabawę.

Apelujemy też o fanty do kiosku szczęścia. W sprawie fantów prosimy powiadomić Marię Stachon, dzwoniąc na nr. 622-5954.

Czesław M. Pawlak — prezes
Helena M. Stermińska — sekretarka

Zmiana Sali Posiedzeń Pol.-Am. Ligi Politycznej

Zawiadamiamy, że posiedzenie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 25 sierpnia br., o godz. 7 wieczorem. Posiedzenie to odbędzie się w nowej sali, siedzibie United Polish American Council, przy 2905 N. Milwaukee Ave.

Zmiana miejsca zebrania nastąpiła dlatego, że w czasie zebrania spotkamy kandydatów obu partii na urzędy powiatowe, stanowe i krajowe, którzy będą się ubiegali o wybór w nadchodzących wyborach.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie, zapraszamy również wszystkich zainteresowanych.

Edward E. Nowak — prezes
Ann J. Halvorsen — gen. sekr.

PACZKI DO POLSKI

Transport z Anglii Co Tydzień
Nasza Firma Posiada
Najlepszy Wybór
Artykułów Żywnościowych
i Gospodarczych
Po Najniższych Cenach
GOTOWE ZOSTAWY DO WYBORU
POLEX LTD (Est. 1958)
23, Sherbrooke Rd.
London SW6 7QJ England
Katalog Wysyłamy na Żądanie

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
oraz asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O IRENĘ LUB KRYSTYNĘ
Od Poniedziałku do Soboty:
8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub niezgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienie małżeństw i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:
Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informacje można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100.
MÓWIMY PO POLSKU

PTD
Polski Teatr Dramatyczny
ZMIANA WARTY

EWA IDRIAN
ADAM JABŁOŃSKI
JERZY JANECZEK
ZBIGNIEW JANKOWSKI
JANUSZ LETKO
MILENA MALISZEWSKA
EWA MATYSEK
ROMAN MARZEC
STANISŁAW MICHNO
MAREK PACUŁA
NINA PRZYBYŁOWSKA
I INNI
Scenografia JERZY JEDRUCH
Opracowanie Muzyczne JERZY ABRATOWSKI
Kostiumy JANINA SCIESZKO
Inscenizacja ANDRZEJ J. KOREWICKI
Reżyseria JERZY JANECZEK
58 W. NORTH BLVD (Rog NorthAve i Clark St.)
PIĄTEK 20 SIERPNIA 7 P.M.
SOBOTA 21 SIERPNIA 7 P.M.
NIEDZIELA 22 SIERPNIA 7 P.M.
ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE 763-1515
BILETY DO NABYCIA
Polish Record Center, 3069 N. Milwaukee Ave.
Happy Holiday Travel, 5324 W. Lawrence Ave.
Matco Travel, 5350 N. Milwaukee Ave.; 5736 W. Belmont Ave.
Pol-Travel, 3118 W. 43 St.
Księgarnia Polonia, 2886 N. Milwaukee Ave.
Alma Travel, 1282 N. Milwaukee Ave.; 2946 N. Milwaukee Ave.
Produkcja SIGMA FILMS INC.

Lucy Maud Montgomery

Ania Na Uniwersytecie

232 (Ciąg dalszy)

— Trzeba będzie zaczekać do jesieni — oznajmiła Priscilla spacerując z Anią po parku podczas kwietniowej słonecznej pogody. — W najgorszym razie zawsze się będzie można zatrzymać w pensjonacie.

— Słońce tak ładnie świeci, że nie chce mi się myśleć o smutnych rzeczach — szepnęła Ania rozglądając się dokoła z zachwytem. Orzeźwiające powietrze przepełnione było zapachem żywicy, w górze roztaczał się czysty lazur nieba, niczym ogromna czara błogosławieństwa. — Wiosna rozbrzmiewa pieśnią, kwieciem, rozsiewa dokoła swą woń. Przed oczyma snują mi się najrozmaitsze wizje i sny, bo wiatr wieje z zachodu. Kocham zachodni wiatr! W melodii jego brzmi nadzieja i radość. Gdy wieje wschodni wiatr, widzę wtedy smutne krople deszczowe i ponure fale przybrzeżne. Myślę, że jak się zestarzeję, to zawsze, kiedy będzie wiał wschodni wiatr, będę odczuwała reumatyzm.

— Ach, powiedz, jak cudownie jest zrzucić zimowe okrycie i po raz pierwszy wybrać się na taką wycieczkę w wiosennym stroju! — zawołała Priscilla z uśmiechem na twarzy. — Czy nie czujesz się jak nowo narodzona?

— Na wiosnę wszystko rodzi się na nowo — odpowiedziała Ania. — Każda wiosna tchnie świeżością nowo narodzonej pory roku, a przy tym każda wnosi z sobą coś innego. Popatrz, jaka piękna jest zieleń tej trawy dokoła sadzawki! I pąki na wierzbach zaczynają już pękać.

— Dzięki Bogu, że jesteśmy już po egzaminach — wtrąciła Priscilla. — Za tydzień będziemy w domu.

— Ogromnie się cieszę na myśl o tym — szepnęła Ania drżącym głosem. — Chciałabym teraz siedzieć na stopniach naszego ganku i rozkoszować się powiewem wiosennego wietrzyka, płynącym z pól pana Harrisona. Chciałabym pobiec do Lasu Duchów i zbierać fiołki w zapadłej dolince. Pamiętasz nasz wspaniały piknik, Prissy? Jakże przyjemnie w takie wiosenne wieczory wsłuchiwać się w szum topoli i rechot żab nad stawem. Ale jednocześnie muszę przyznać, że bardzo polubiłam Kingsport i jestem zadowolona, że na jesieni znów tu powrócę. Gdyby nie stypendium, prawdopodobnie nie mogłabym sobie na to pozwolić, bo przecież trudno byłoby korzystać bez końca z dobroci Maryli.

— Żeby tylko znaleźć jakieś mieszkanie! — westchnęła Priscilla — Kingsport jest taki rozległy, a dla nas, biednych studentek, nie ma żadnego kąta.

— Zaczekaj, Prissy. „To lepsze nastąpi". Kierujmy się zasadą starożytnych Rzymian i jeśli nie znajdziemy odpowiedniego schroniska, to je sobie wybudujemy. W taką piękną pogodę trudno wierzyć w niepowodzenia.

Aż do zachodu słońca chodziły po parku, zachwycając się cudem rozbudzonej przyrody. Oczywiście, jak zwykle w powrotnej drodze do domu postanowiły pójść Aleją Spofforda, aby spojrzeć raz jeszcze na „Ustronie Patty".

— Mam przeczucie, że za chwilę stanie się coś miłego — rzekła Ania wchodząc w aleję. — Ogarnia mnie dziwne podniecenie. Prissy, spójrz tam, czy mi się w głowie mąci?

Wzrok Priscilli podążył za spojrzeniem Ani. Przeczucia Ani i tym razem jej nie zawiodły, bo oto na bramie „Ustronia Patty" widniał następujący napis: *Do wynajęcia, z umeblowaniem. Wiadomość na miejscu.*

— Prissy — szepnęła Ania — czy sądzisz, że to by było dla nas możliwe?

— Bardzo wątpię — westchnęła Priscilla. — Jest to nazbyt wspaniałe, aby mogło się urzeczywistnić. W obecnych czasach nie istnieją cuda, o których się czyta w książkach. Wolę nie mieć nadziei, Aniu, bo później rozczarowanie byłoby zbyt bolesne. Na pewno czynsz będzie dla nas za wysoki. Nie zapomnij, że to Aleja Spofforda.

— Ale musimy się dowiedzieć — postanowiła Ania z powagą. — Dzisiaj jest już trochę za późno, więc przyjdziemy jutro. Och, Prissy, żeby to się ziściło! Kiedy pierwszy raz ujrzałam „Ustronie Patty", od razu nabrałam przekonania, że przyszłość moja wiąże się z tym miejscem.

Nazajutrz wieczorem Ania i Priscilla zdecydowanym krokiem weszły do małego ogródka, okalającego upragniony domek. W wysokich sosnach, tuż przy domku, lekki wietrzyk kwietniowy zdawał się wyśpiewywać jakąś zawodzącą melodię. Dziewczęta pociągnęły za dzwonek wiszący u drzwi wejściowych i po chwili zetknęły się ze starą, mrukliwą pokojówką. Drzwi naprzeciw prowadziły do obszernej bawialni, gdzie przy wesołym ogniu, płonącym na kominku, siedziały dwie starsze damy o niemiłym wyrazie twarzy. Jedna z nich mogła mieć lat siedemdziesiąt, druga pięćdziesiąt, poza tym nie było między nimi żadnej widocznej różnicy. Obydwie miały na nosie okulary w stalowej oprawie, przez które widać było wyblakłe niebieskie oczy. Na głowach nosiły staroświeckie czepki, a ich chude szyje okalały ciepłe szaliki. Każda z nich zajęta była ręczną robotą, którą wykonywała bez specjalnego pośpiechu, lecz i bez chwili odpoczynku.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wpływy i Znaczenie Kongresu Polonii

Częste kontakty prezesa ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzego Mazewskiego z oficjalnymi czynnikami w Washingtonie, oraz zaproszenie go na obiad do Białego Domu przez prez. Reagana, mogą świadczyć o dobrych stosunkach osobistych Prezesa z najwyższymi władzami Ameryki, co naturalnie byłoby również korzystne dla Polonii. Kontakty Prezesa świadczą także o znaczeniu Kongresu Polonii Amerykańskiej. Mieliśmy tego dowody podczas zebrania Dyrekcji K.P.A. w Washingtonie (patrz Dziennik Związkowy z 9, 13 i 17 sierpnia).

Na zaproszenie Kongresu Polonii

Od lewej: kongr. Henry Nowak (D. z Buffalo, N.Y.), prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski, kongr. Jack Kemp (R. z Hamburg, N.Y.), R.B. Solecki, dyrektor K.P.A. i przewodniczący Komitetu Młodzieżowego K.P.A.; B. Durewicz, prezes Wydziału Stanowego w zach. N.Y. (Buffalo) i Joel Maten, prezes B'nai B'rith w stanie New York.

na "luncheon" w kafeterii Kongresu Stanów Zjednoczonych, przybyło sześciu senatorów i kilkunastu kongresmanów. Wszyscy wypowiadali się niezwykle życzliwie o Polsce i Polonii, wykazując dość znaczną znajomość spraw polskich, co jest niewątpliwie także zasługą Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Na "luncheon" w południe 5 sierpnia przybyli senatorowie: **Charles Percy** (R. z Ill.), przewodniczący Senackiego Komitetu Spraw Zagr.; **Frank Murkowski** (R. z Alaski), **Bill Bradley** (d. z N. Jersey), **Joseph Biden** (D. z Del.), **William Roth** (R. z Del.) i **John Heinz** (R. z Pa.).

Na "luncheon" przybyli kongresmani: **Frank Guarini** (D. z N.J.), **Robert Roe** (D. z N.J.), **Joseph Minish** (D. z N.J.), **Millicent Fenwick** (R. z N.J.), **James Florio** (D. z N.J.), **Bernard Dwyer** (D. z N.J.), **Jack Kemp** (R. z Buffalo, N.Y.), **Bill Green** (R. z N.Y.), **Henry Nowak** (D. z Buffalo, N.Y.), **Gregory Carman** (R. z N.Y.), **John Dingell** (D. z Mich.), **Dennis Hertel** (D. z Mich.), **John Fary** (d. z Ill.), **Melvin Price** (D. z Ill.), **Frank Wolff** (R. z Va.), **Doug Walgren** (D. z

Obiad na Kapitolu: przemawia sen. Joseph R. Biden (D. z Del.)

Pa.), **Barbara Mikulska** (D. z Md.). Jak podaliśmy w jednych z poprzednich sprawozdań, kilku kongresmanów "wpadło" tylko na chwilę, wielu wysłało pracowników swoich biur.

Obiad w Piątek

Na wspólny obiad dyrektorów i gości w piątek, 6 sierpnia, w hotelu Shoreham, "wpadł" **Jack Burgess**, asystent prez. Reagana, który zapewnił zebranych o silnych propolskich

Od lewej: prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski, asystent sekr. stanu do spraw sowieckich i wschodnio-europejskich Jack Scanlon (przemawia), John Davis, kier. biura spraw wschodnio-europejskich, Z. Dziekoński, kier. biura K.P.A. w Washingtonie i Dale Herspring z "Polish Desk".

uczuciach prez. Reagana i apelował o zrozumienie trudności, jakie ma z wprowadzeniem w życie swoich zamiarów.

Przybyli również przedstawiciele Departamentu Stanu: **Jack Scanlon**, asystent sekr. stanu do spraw Rosji Sow. i Europy Wschodniej, **John Davis**, do spraw wschodnio-europejskich i **Dale Herspring** z "Polish Desk."

W imieniu przedstawicieli Dept. Stanu przemawiał Jack Scanlon, wypróbowany przyjaciel narodu polskiego (był konsulem w Poznaniu). Zapewnił on obecnych, że politykę Stanów Zjednoczonych wobec Polski można streścić w dwóch zdaniach: "Jeszcze Polska nie zginęła" i "Jeszcze Solidarność nie zginęła."

Sankcje przeciw reżimowi Jaruzelskiego i Rosji Sowieckiej są skuteczne, ale wszyscy wiemy, jakie prez. Reagan ma trudności z tego powodu wewnątrz kraju i z aliantami. Prez. Reagan przy każdej okazji wypowiada się na tematy polskie. W Iowa, przemawiając do farmerów, którzy są przeciwnikami embargo na wywóz zboża do Rosji, prez. Reagan oświadczył, że złagodzenie stanu wojennego w Polsce nie jest powodem do radości, ponieważ jest niedostateczne.

Scanlon mówił także o pracy nad "sensowynym" rozwiązaniem zagadnienia uchodźców polskich, których wypowiedzenie wojny narodowi przez Jaruzelskiego zastało na Zachodzie. Załatwianie spraw uchodźców w Austrii jest obecnie szybsze. Przyjazd ich do Stanów opóźnia brak "sponsorów."

Kryzys w Polsce

W czwartek (5 sierpnia), wieczorem odbyła się dyskusja na temat — "Jak Polonia powinna reagować na kryzys w Polsce." Do zespołu dyskutantów wchodzili: Jan Nowak (Jeziorański), b. dyrektor Rozgłośni Polskiej Radia Wolnej Europa; prof. Bartłomiej Kamiński (ekonomista Uniw. w Warszawie, obecnie w Stanach Zjedn.), znany bankier z Filadelfii Jan Więckowski, redaktor "Nowego Dziennika" Bolesław Wierzbiański i Tadeusz Kontek. Moderatorem był Carl Sharek (łącznik między Dowództwem Alianckim, a wojskami polskimi w Europie). Po referatach odbyła się dyskusja, która przeciągnęła się do późna w nocy.

Trudno streścić referaty prelegentów i kilkugodzinną dyskusję. Referaty były interesujące, ale nie wnosiły specjalnie rewelacyjnych nowości w ocenie sytuacji w Polsce. Najciekawsze były uwagi Więckowskiego, który jako bankier działający na wysokim szczeblu zagadnień bankowych, stwierdził, że uznanie PRL za bankruta nie miało by żadnego znaczenia. Bankructwo firmy czy osoby bogatej, pociąga za sobą daleko idące konsekwencje. Sąd wyznacza zarządcę do kierowania majątkiem firmy lub osoby, decyduje ile, który dłużnik ma otrzymać itd. Państwa nie można "sprzedać" na licytacji, ani rozdzielić między dłużnikami. Nie tylko obcego państwa, ale także miasta w Stanach Zjednoczonych, jak to widzieliśmy na przykładzie N. Yorku, nie można zaskarżyć do sądu i postąpić tak, jak z osobą prywatną lub firmą.

Reprezentujący młode pokolenie T. Kontek ostro krytykował Kongres Polonii, powtarzając niczym nie uzasadnione zarzuty, jakie czytamy w niektórych czasopismach, że Kongres Polonii "nic nie robi." Wobec tego trzeba go "zreformować lub zastąpić inną organizacją." Należałoby mu poradzić, ażeby najpierw "zreformował" siebie, dowiedział się, co robi Kongres Polonii, a później zabierał głos na temat jego działalności.

Stosunek Do Polski

W poprzednich odcinkach sprawozdania podaliśmy w skrócie najważniejsze uchwały i rezolucje. Ponieważ stosunek do Polski budzi największe zainteresowanie, podajemy pełny tekst Oświadczenia w tej sprawie, przyjętego przez Radę Dyrektorów, jaki Redakcja otrzymała od wiceprezesa K. Łukomskiego, który jest przewodniczącym Komisji Spraw Polskich.

Oświadczenie stwierdza, że 8 miesięcy stanu wojennego w Polsce przyczyniło się do zwiększenia napięć wewnętrznych oraz pogorszenia sytuacji gospodarczej kraju.

Ogłoszone w lipcu b.r. zwolnienie większości internowanych oraz znie-

Obiad na Kapitolu (czwartek, 5 sierpnia): przemawia sen. Charles Percy, (R. z Ill.), przewodniczący Komitetu Spraw Zagr. Senatu.

sienie w rzeczywistości mało istotnych ograniczeń komunikacji telefonicznej i podróży, stanowi ze strony władz próbę przedstawienia rzekomego umiarkowania swojej polityki, w nadziei wytworzenia lepszego klimatu na Zachodzie dla dalszych starań o nowe, krytycznie dla reżimu potrzebne kredyty, oraz zniesienie sankcji nałożonych przez Stany Zjednoczone.

Faktem jest, że:

— W więzieniach pozostaje wg. ocen korespondentów zachodnich ok. 4 do 6 tys. osób skazanych na nieraz wieloletnie wyroki na podstawie przepisów prawa wojennego. Wielu z nich są to uprzednio "zwolnieni" internowani.

— Działalność "Solidarności" pozostaje w zawieszeniu a jej przywódcy, poza nielicznymi, którzy się ukrywają, przebywają nadal w więzieniach. Lech Wałęsa przetrzymywany jest w miejscu odosobnienia, pozbawiony kontaktów z jego najbliższymi współpracownikami, celem złamania jego oporu.

— Cenzura, całkowity brak wolności prasy, wypowiedzi i zgromadzeń, pozostają głównym instrumentem polityki represyjnej reżimu.

— Zwalnianie z pracy za odmowę podpisywania tzw. "zobowiązań lojalności," trwają w niezmiejszonym natężeniu i obejmują zarówno robotników, jak dziennikarzy, pisarzy, aktorów, naukowców, nauczycieli itp.

W tej sytuacji przed Polską stoją dwie alternatywy: Kontynuowania przez reżim polityki represji, co powoduje pogarszanie się kryzysu ekonomicznego i pogłębia polaryzację między władzami i narodem, albo próby negocjacji z "Solidarnością," przy czynnej mediacji Kościoła, celem ustanowienia jakiegoś kompromisowego "układu społecznego" — warunków wzajemnego współżycia (co-existance) — koniecznych dla uniknięcia dalszego rozpadu życia narodowego.

Ewentualną podstawę do negocjacji stanowią Tezy Rady Społecznej Episkopatu ogłoszone 5 kwietnia b.r. Niestety reżim wydaje się zdecydowany na kontynuację polityki represji niepomny, że grozi ona narodową katastrofą.

Przechodząc do postulatów odnośnie polityki amerykańskiej wobec Polski, oświadczenie Rady stwierdza, że Polska stanowi kluczowy teren konfrontacji pomiędzy Wschodem i Zachodem. Dlatego celem polityki amerykańskiej powinno być poparcie wysiłków zmierzających do zmniejszenia podległości i zależności Polski od Sowietów oraz poparcie dążeń demokratyzacji wewnętrznego systemu politycznego Polski. Osiągnięcie tych celów, argumentuje oświadczenie Rady ograniczyłoby swobodę ruchów ekspansywnej polityki sowieckiej, w szczególności w stosunku do Europy Zachodniej oraz wpłynęłoby na rozwój podobnych, ewolucyjnych ruchów w innych krajach Europy Wschodniej, przyczyniając się do dalszego rozluźnienia władzy sowieckiej nad krajami ujarzmionymi. W dalszym etapie umożliwiłoby to podjęcie próby politycznego rozwiązania konfliktu Wschód-Zachód na zasadzie rzeczywistego "pokojowego współżycia."

W obecnej sytuacji Stany Zjednoczone winny wypracować alternatywne kierunki polityczne, których zastosowanie byłoby uwarunkowane dalszym rozwojem sytuacji w Polsce: kontynuowanie sankcji wobec reżimu polskiego i Rosji, albo program pomocy i współpracy ekonomicznej.

Rząd Stanów Zjednoczonych winien więc niedwuznacznie zdeklarować, że warunkiem zniesienia sankcji jest spełnienie żądań zawartych w przemówieniu prez. Reagana 23 grudnia ub. r. oraz w oświadczeniu ministrów zagranicznych państw NATO z 11 stycznia b.r.: zniesienie stanu wojennego, uwolnienie więźniów oraz podjęcie negocjacji z "Solidarnością."

Jednocześnie jest koniecznym, żeby Stany Zjednoczone podjęły niezwłocznie konkretne konsultacje z zachodnio-europejskimi aliantami, celem opracowania planu pomocy gospodarczej dla Polski, który zostałby zrealizowany po spełnieniu postawionych warunków.

Oświadczenie Rady wskazuje w końcu na pilną konieczność przyznania dodatkowych funduszy dla zmodernizowania nadajników oraz przywrócenia pełnej programowej efektywności "Głosu Ameryki," "Radia Wolna Europa" i "Radia Swoboda." Stanowią one kluczowy instrument Krucjaty Wolności ogłoszonej przez prez. Reagana w przemówieniu do Parlamentu brytyjskiego 8 czerwca b.r.

W konkluzji oświadczenie Rady przestrzega, że brak zdecydowanego i konsekwentnego stanowiska wobec polityki sowieckiej wykazuje słabość Zachodu i jego brak woli oporu przeciwko zachłanności sowieckiej, w rezultacie stanowiąc zachętę dla jej dalszej agresywności.

Inne Sprawy

Zarząd Kongresu Polonii Amerykańskiej ustanowił nagrodę "Big Heart" (Wielkie Serce), dla Wydziału Stanowego, który wykaże się owocną pracą. Jednym z warunków otrzymania nagrody jest m. in. zebranie powyżej $100,000 na pomoc dla narodu polskiego. Na zebraniu Dyrekcji prezes Mazewski wręczył nagrody czterem wydziałom stanowym: Illinois (prez. ald. Roman Puciński), New Jersey (przes R. Smyczek), Zach. New York (prezes B. Durewicz z Buffalo) i Michigan (prezes K. Olejarczyk).

Od lewej: Włodzimierz Pisarski, prezes Wydziału K.P.A. w Mass., Jerzy Przyłuski, emeryt. kierownik biura K.P.A. w Chicago, który w dalszym ciągu pomaga w pracy; Alfreda Płocha, prezeska Unii Polek w Filadelfii, która wręczyła czek na $60,000 na pomoc dla narodu polskiego i cenzor ZNP Hilary Czaplicki.

Minutą milczenia uczczono pamięć poległych w Powstaniu Warszawskim i walkach o wolność w czasie Drugiej Wojny Swiatowej.

Znana działaczka polonijna w stolicy Myra Lenard została wyróżniona specjalną plakietą za zasługi dla Kongresu Polonii Amerykańskiej, szczególnie za postaranie się o pociąg "Solidarity Express," który odbył podróż z Chicago do Atlantyku, zbierając po drodze żywność dla potrzebujących w Polsce.

Prezeska Unii Polek w Filadelfii **Alfreda Płocha** w imieniu swojej organizacji wręczyła prezesowi Mazewskiemu czek na **$60,000** na pomoc medyczną i żywnościową dla narodu polskiego.

Jak już podawaliśmy, Rada Dyrektorów odrzuciła projekt potrącania 10 proc. z ofiar na pomoc dla narodu polskiego przekazywanych Fundacji Charytatywnej K.P.A. Prezes Mazewski mocno podkreślił, że **każdy dolar ofiarowany na pomoc dla narodu polskiego jest przeznaczany na ten cel.** Jest prawdą, że Kongres Polonii Amerykański nie ma dostatecznych funduszów na zorganizowanie odpowiednich biur w Chicago i Washingtonie oraz obsadzenie ich kwalifikowanymi ludźmi. Wszyscy członkowie zarządu K.P.A. pracują bezinteresownie. Niektórzy ofiarodawcy, zdając sobie sprawę z potrzeb administracyjnych, oprócz datku na pomoc żywnościową, czy medyczną dla Polski, składają jakąś sumę na koszta administracyjne K.P.A. Tak postąpiła pani Barbara Piasecka-Johnson, która wraz z mężem złożyła $1 milion na pomoc medyczną dla Polski i $25,000 na koszta administracyjne K.P.A. Prezes Mazewski zapewnił, że tak sam, jak i wszyscy członkowie zarządu K.P.A. będą pracowali w dalszym ciągu bezpłatnie, ale apelował do składania datków na utrzymanie biur K.P.A. i ewentualną ich rozbudowę, co w obecnych warunkach jest pilną potrzebą. Prezes Mazewski apelował również do prezesów wydziałów stanowych, by sprawozdań z działalności zarządu krajowego nie chowali do szuflady lecz odczytywywali je w całości lub w skrócie na zebraniach swoich wydziałów. Polonia powinna wiedzieć, co K.P.A. robi. Robi dużo, ale Polonia o tym nie wie.

Apel prezesa Mazewskiego o datki na utrzymanie biur K.P.A. poparł silnie b. dyr. ZNP Bonawentura Migała, wołając do zebranych "Obudźmy się!" Kongres Polonii jest bardzo potrzebny i jeżeli nie będziemy o nim pamiętali i pomagali mu finansowo, umrze z wycieńczenia.

(j. kr.)

Zespół dyskusyjny, od lewej: Tadeusz Kontek, red. B. Wierzbiański, J. Więckowski, prof. B. Kaminski, Jan Nowak, C. Sharek i J. K. Miska (przemawia) prezes Wydziału K.P.A. w Washingtonie.

(Wszystkie zdjęcia z wyjątkiem pierwszego—A. Pruszyński)

Zaproszenie Do Yorkville

Przypominamy amatorom wypoczynku i zabawy na świeżym powietrzu, że Obóz Młodzieżowy Okręgów 12 i 13 ZNP w Yorkville Illinois w każdy weekend przygotowany jest na przyjęcie gości.

Piękne tereny obozowe zapewniają miłośnikom dobrej rozrywki odpoczynek, kąpiel w basenie, a amatorom tańców — zabawę taneczną przy dźwiękach znanych orkiestr.

Trzeba koniecznie wybrać się do Obozu. Wycieczka taka jest szczególnie korzystna dla całej rodziny, bo mamusie będą mogły odpocząć od gotowania — kuchnia obozowa zaopatrzona jest w przysmaki a specjalnością jej to potrawy polskie.

Każdej niedzieli, punktualnie o 12 w południe w kapliczce obozowej odprawiana jest Msza św. W najbliższą niedzielę do Mszy śpiewać będzie chór pod dyrekcją Steve Adamczyka.

Bary obozu zapewnią przybyłym, że nie będą spragnieni. Jest tam duży wybór różnego rodzaju napoi — od "słabszych" po te "najmocniejsze".

W niedzielę, 22 sierpnia, do tańca grać będie orkiestra "Wesoły Staś".

Zapraszamy.

Tow. Wolność Ludu Grupa 2742 ZNP

Towarzystwo Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP, zawiadamia swych członków, że posiedzenie powakacyjne i losowanie szynek odbędzie się w niedzielę, 19 września, o godz. 1:30 po poł. w domu sali Parku Holstein, przy 2200 N. Oakley Ave., róg Palmer Ave.

Uprzejmie prosimy wszystkich członków o przybycie, abyśmy mogli załatwić ważne sprawy, oraz uzgodnić datę naszej rocznej zabawy.

Zenon Ziolkowski — prezes
Mieczysław Stermiński — sekretarz

Czy Mańkuci Częściej Chorują?

Boston (UPI) — Dr Norman Geschwind, neurolog z Uniwersytetu Harvard, planuje dalsze badania dotyczące tematu większej podatności osób leworęcznych na choroby związane z zakłóceniami zdolności uczenia się, oraz chorobami naturalnego systemu obronnego organizmu.

Dr Geschwind brał udział w badaniach grupy szkockich naukowców, których rezultaty w postaci studium naukowego mają zostać opublikowane przez Szkocką Akademię Nauk w tym tygodniu.

Wyniki badań, jak twierdzą lekarze nie wskazują jednak na to, żeby ludzie leworęczni, którzy stanowią około 10% społeczeństwa, byli mniej uzdolnieni, czy też częściej zapadali na zdrowiu, niż ogół "praworęcznego społeczeństwa."

Poprzednie badania wykazały, że ludzie cierpiący na niemożność wyraźnego czytania, oraz jąkający się, są częściej leworęczni.

Problemy związane z zakłóceniami naturalnego systemu obronnego organizmu najczęściej występują u mańkutów, a w większości u mańkutów płci męskiej. Zakłócenia te z kolei prowadzą do chorób jelitowych takich, jak owrzodzenia okrążnicy, a także chorób wpływających na działanie niektórych gruczołów. Choroby jelit występują wśród osób leworęcznych ponad 2 razy częściej, niż u ludzi praworęczych.

Żywność Droższa Na Węgrzech

Chleb i podstawowe artykuły spożywcze na Węgrzech mają podrożeć średnio o 25 proc. Natomiast koszty przejazdów koleją i innymi środkami lokomocji wzrosną o 100 proc.

Podwyżki — jak stwierdziły czynniki oficjalne — wprowadzono, celem wyrównania popytu i podaży. Jednocześnie mają one na celu redukcję subsydiów państwowych na artykuły spożywcze.

Ceny chleba, ryżu, mąki i wyrobów mącznych wzrosły średnio o 20 proc. Owoce cytrusowe, przyprawy z importu, kawa, czekolada i inne podobne artykuły kosztować będą średnio o 25 proc. drożej.

Z dniem 1 września wprowadzone będą również podwyżki cen na kolejach dalekobieżnych. Bilet kolejowy na dłuższych trasach będzie kosztować o 100 proc. więcej, a przejazd autokarem dalekobieżnym będzie droższy o 120 proc.

Jednocześnie wprowadzono minimalną podwyżkę najniższych emerytur z uwagi na wzrost kosztów utrzymania.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Rozłam w Ruchu "Pokojowym"

Organizacja pacyfistów w Holandii pod przewodnictwem Międzykościelnej Rady Pokojowej (IKV) nadaje ton ruchom "pokojowym" w Europie Zachodniej, stając się siłą o znaczeniu przekraczającym granice kraju. Ponieważ organizacji patronują kościoły, jej wpływ szybko rozszerzył się w potestanckiej północnej Europie. Demonstracje w Bonn, w czasie pobytu ówczesnego sekretarza stanu Haiga i później prezydenta Reagana, były dowodem, że rządy europejskie, bez względu na swe poglądy, muszą liczyć się z ruchami pacyfistycznymi, zdecydowanie przeciwnymi umieszczeniu na kontynencie rakiet Pershing II w odpowiedzi na sowieckie rakiety SS—20 nastawione na cele w Europie Zachodniej. Kanclerz RFN Helmut Schmidt, pod naciskiem pacyfistów, uzależnił zgodę na umieszczenie amerykańskich rakiet Pershing II w Niemczech od zgody na to dwóch innych państw na kontynencie.

Premier Holandii A.M. van Agt jest zwolennikiem umieszczenia rakiet Pershing II w Holandii, ale uważa, że decyzję w tej sprawie powinien podjąć rząd, który obejmie władzę po wrześniowych wyborach. W kołach NATO obawiano się, że wybory mogą przynieść zwycięstwo Partii Pracy (socjaliści), która popiera potężny ruch pacyfistyczny, kierowany przez IKV. Kanclerz Schmidt w lipcu odwiedził Holandię, by zachęcać środowiska popierające NATO do kontrofensywy przeciw pacyfistom.

Środowiska te zorganizowały się w trzech ugrupowaniach. Jednym jest Komisja Atlantycka, która zażądała wydania broszury uzasadniającej znaczenie NATO dla Europy i potrzebę umieszczenia rakiet Pershing II w Holandii.

Drugą grupą jest Międzykościelny Komitet Powszechnego Rozbrojenia (ITCO), który w środowiskach kościelnych przeciwstawia się IKV (Międzykościelna Rada Pokojowa), propagującej jednostronne rozbrojenie. ICTO domaga się powszechnego rozbrojenia, a jeżeli na to nie zgodzi się Rosja Sowiecka, Holandia nie ma wyjścia, lecz musi zgodzić się na umieszczenie rakiet Pershing II na swoim terytorium. Trzecia organizacja skupia "fundamentalistów" protestanckich i wydaje czasopismo o nakładzie 300,000 egzemplarzy. ICTO zorganizowało silną grupę w łonie Synodu Kościołów Zreformowanych. Jest ona w mniejszości, ale zmusza większość do łagodzenia stanowiska w sprawie rozbrojenia.

Ostatnio przeciwnicy pacyfistów w Holandii otrzymali pomoc z najmniej spodziewanej strony, a mianowicie z Moskwy. Komentator sowieckiej agencji Novosti Press, A. Dimitrijew, chcąc "pomóc" pacyfistom, pisał, że umieszczenie w tak małym kraju jak Holandia, 48 rakiet amerykańskich wycelowanych w miasta sowieckie, może mieć "fatalne następstwa dla Holandii. Związek Sowiecki . . . będzie zmuszony podjąć wszystkie niezbędne kroki do skonsolidowania swojej obrony, jeżeli tego typu rakiety zostaną umieszczone w Europie Zachodniej. Wiadomo powszechnie, że Związek Sowiecki posiada arsenał nowoczesnych broni, w tym także rakiety nuklearne . . ." Ten komentarz sowieckiego dziennikarza został rozpowszechniony w Holandii przez ambasadę sowiecką i wywołał skutek odwrotny od zamierzonego przez zawodowych kłamców w Moskwie.

Zwolennicy NATO mówią obecnie, że po rozłamie w ruchu pacyfistycznym i pogróżkach moskiewskich, szanse zwycięstwa socjalistów znacznie spadły. Panuje przekonanie, że w wyniku wrześniowych wyborów w parlamencie znajdzie się więcej niż dotychczas chrześcijańskich demokratów i posłów innych partii prawicowych oraz centrowych, popierających NATO, niż socjalistów i że nowy rząd będzie w znacznie lepszej sytuacji niż obecny, by zgodzić się na umieszczenie rakiet Pershing II. Nie bez znaczenia jest również fakt, że tak jak ruch pacyfistyczny IKV, tak samo ICTO zaczyna oddziaływać na protestantów w RFN, mobilizując ich przeciw jednostronnemu rozbrojeniu.

Niektórzy komentatorzy ostrzegają jednak przed zbytnim optymizmem. Wskazują oni, że IKV ma silną bazę w środowiskach religijnych i nawiązuje go głęboko zakorzenionych w Holandii tradycji Pokojowych. Od Napoleona do Drugiej Wojny Światowej Holandia nie brała udziału w żadnej wojnie na kontynencie. Mimo tych ostrzeżeń, nie ulega wątpliwości, że siły zwolenników NATO w Holandii zostały poważnie wzmocnione i przeszły do kontrofensywy.

Imigranci Będą Potrzebni

W okresie, gdy Kongres zajmuje się zasadniczą zmianą w przepisach imigracyjnych, aby wreszcie uporządkować pod względem prawnym sytuację milionów ludzi, przebywających w Stanach Zjednoczonych nielegalnie z punktu widzenia prawa, znany ośrodek badawczy Rand Corporation w Santa Monica, Cal. wystąpił z interesującym raportem, dotyczącym problemów imigracyjnych Stanów Zjednoczonych w związku z potrzebami amerykańskiego rynku pracy, jakie zarysują się za około 20 lat.

Raport ustala swoje konkluzje na podstawie sytuacji demograficznej Stanów, a mianowicie kurczenie się liczby urodzin, co w następstwie prowadzi do zmniejszenia się dopływu młodych ludzi na rynek pracy. Spadek będzie wyjątkowo silny, gdy przejdzie fala zwiększonych urodzin, określona jako "baby bust" w latach 60-tych.

Raport Rand Corp. wysuwa przewidywanie, że niska norma urodzin w Stanach Zjednoczonych może doprowadzić za 20 lat do dużego wzrostu płac, niskiego bezrobocia oraz silnych zabiegów konkurencyjnych na rynku pracy o zatrudnianie właśnie imigrantów. Jeśli więc Kongres ustali ograniczające założenia prawne odnośnie dopływu imigrantów, Stany Zjednoczone mogą znaleźć się za 10 do 15 lat w sytuacji, która będzie wymagała więcej ludzi do pracy i stąd trzeba będzie osłabiać te ograniczenia prawne w stosunku do imigrantów, jakie mogą być wprowadzone obecnie — wywodził demograf z Rand Corp., Kevin Mc Carthy, komentując podany do wiadomości publicznej raport dotyczący roli imigrantów w odniesieniu do amerykańskiego rynku pracy.

Ekonomista z Rand Corp., Bill Butz również uważa, że imigracyjne naciski będą wzrastały w następnych dwóch dekadach i stąd, legalnie czy też nielegalnie, będą napływały nowe fale imigrantów, potrzebnych na rynku pracy. Do tego raport nie unika stwierdzenia, że imigranci wnoszą na rynek pracy tanią siłę roboczą. I stąd ekonomista Butz powiedział, że raport "jest ostrzeżeniem, że nacisk imigracyjny już narasta".

Omawiany tu raport zawiera różne interesujące oświetlenia stwierdzeń oraz wysuwanych na ich podstawie wniosków. Dla przykładu raport podaje, że jeśli chodzi o normę urodzin, to w 1800 r. przyjmowano siedmioro dzieci na kobietę, gdy tymczasem w 1980 r. norma ta jest ujmowana jako dwoje dzieci na kobietę.

Nastąpiły bowiem olbrzymie przemiany społeczne, jak i w nastawieniu kobiet w stosunku do zagadnienia pracy. Wiele kobiet podejmuje pracę w różnych zawodach, aby przez to unikać obowiązków związanych z macierzyństwem. I ten stan rzeczy będzie utrzymywał się nadal, gdyż raport Rand Corp. wywodzi, że nie należy oczekiwać wzrostu normy urodzin.

Według raportu zmniejszanie się normy urodzin odbije się niekorzystnie i na potrzebach rekrutacyjnych amerykańskich sił zbrojnych. W 1980 r. było w nich 2.1 miliona ludzi, ale do 1990 r. nastąpi spadek liczby ludzi w czynnej służbie wojskowej o 20 procent, a więc do 1.7 miliona. Tak więc może zarysować się sytuacja, że siły zbrojne będą poszukiwały rekrutów właśnie wśród imigrantów, aby zapełnić nimi oddziały.

Raport Rand Corp. zajmuje się przewidywaniami na okres za 10, 15 czy też 20 lat. Ale problematyka imigrantów jest aktualna i obecnie, gdyż Kongres podjął zabiegi o uporządkowanie sytuacji przez uchwalenie amnestii dla imigrantów przebywających w Stanach Zjednoczonych nielegalnie, jak też przez ustalenie odpowiedzialności prawnej pracodawców zatrudniających nielegalnych imigrantów. O ile uchwalenie amnestii, przyznającej nielegalnym imigrantom prawo stałego pobytu, nie nasuwa specjalnych zastrzeżeń, to jednak problem odpowiedzialności pracodawców jest sporny i to zagadnienie będzie jeszcze wałkowane w Kongresie.

To i Owo

Na głowie dorosłego człowieka rośnie przeciętnie około 120,000 włosów. Włosy rosną bardzo szybko, komórki ich, znajdujące się tuż przy korzonkach, całkowicie regenerują się w ciągu doby. Gdybyśmy nie łysieli i nie strzygli się, to nasze włosy pod koniec życia ważyłyby około 15 kg. Normalnie wypada dziennie od 25 do 100 włosów wraz z cebulkami. Łysienie rozpoczyna się wówczas, gdy liczba włosów wypadających jest większa od włosów odrastających.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Bogactwa Kuwejtu

DZIENNIK POLSKI (Londyn) — Kuwejt był pierwszym krajem na Bliskim Wschodzie, w którym wykryto ropę naftową, stąd miał awans czasowy w stosunku do pozostałych krajów Zatoki Perskiej. Nafta stanowi dotąd 90 proc. produkcji Kuwejtu, czyli jej bogactwa. Skąd pozostałe 10 proc.? Kuwejt nie rozbudowuje przemysłu, bo już i tak tylko 40 proc. ludności to są rodowicie miejscowi Beduini, a reszta to imigranci, głównie . . . Palestyńczycy, do których rządząca dynastia (blisko spokrewniona z dynastią saudyjską oraz z emirami Bahrejnu) nie ma cienia zaufania. Więc inwestuje się tylko w porcie, rafineriach, rurociągach i w bankowości! Wypadki w Libanie sprawiły, że Kuwejt ma nadzieje i szanse zastąpienia Bejrutu, jako stolica bankowa na Bliskim Wschodzie.

Lokaty zagraniczne Kuwejtu, dynastii, państwa i lokalnych bogaczy (zwykle sami bliscy krewni) wynosiły w r. 1973 (do 4-krotnej podwyżki ceny ropy naftaowej) zaledwie 2.5 mld dolarów; dzisiaj wynoszą 76 mld dolarów, i co roku ta suma się zwiększa. Władze Kuwejtu sądzą, że w roku 1990 dojdą do 100 mld dolarów. Wydobycie ropy naftowej Kuwejtczycy sztucznie ograniczają, bo nie chcą mieć większych dochodów; już i tak dochody na głowę ludności, łącznie z imigrantami, którzy nie mają prawa głosu, prawa nabywania nieruchomości, dostępu do urzędów i posad rządowych itd. (i to wszystko w stosunku do "braci-Arabów"!) jest najwyższy na świecie! Ropy naftowej ma starczyć przy obecnej produkcji, dużo niższej, niż w 1973 roku, na 200 lat, ale Kuwejt już mógłby żyć doskonale tylko z samych procentów od swych lokat finansowych.

W przeciwieństwie do Arabii Saudyjskiej, Kuwejt nie kupuje terenów, przemysłów, nic też nie inwestuje u siebie, ale wszystko trzyma w bankach zachodnich, amerykańskich, angielskich, szwajcarskich, francuskich i niemieckich, unikając wszelkich lokat ryzykownych i spekulatywnych. Pewność i zaufanie, przede wszystkim. Kuwejtczycy grosza nie pożyczają Trzeciemu Światowi, a odkąd Ameryka założyła embargo na lokaty perskie w St. Zj., stali się podejrzliwi w stosunku Do USA; odkąd funt zaczął koziołkować, stracili zaufanie do Anglii, a odkąd Francja ma rządy socjalistyczne już nie ufają bankom francuskim.

Więc co im zostaje, jako przystań? Szwajcaria i NRF, Zurich i Bonn. Niestety, Kuwejt nie chce słyszeć o krajach "socjalistycznych," więc grosza stamtąd Polska nie zobaczy. Biedny Kuwejt! Właściwie jedyną troską tych szlachetnych Arabów jest: w czym lokować grosiki na czarną godzinę. Zapomniałem o jeszcze drugiej trosce Kuwejtu — o rozbudowie elektrowni, idących tylko na gazie i na ropie. Po co? Dla wytwarzania klimatyzacji, air-conditioning. Klimat Kuwejtu bije rekordy upałów, temperatura dochodzi często do 50 stopni C. W tych warunkach nikt nie zazdrości Kuwejtowi jego bogactwa.

(WAZ)

Ciężkie Straty w Afganistanie

Dwie francuskie lekarki, które spędziły 3 miesiące w Afganistanie, twierdzą, że wysłane tam wojska sowieckie ponoszą ciężkie straty. W jednej tylko bitwie z powstańcami zginęło prawdopodobnie 600 żołnierzy sowieckich.

Ogólną liczbę zabitych Rosjan ocenia się na 2 do 3 tys.

Lekarki były w Afganistanie w ramach międzynarodowej akcji pomocy medycznej. Obecnie, na konferencji prasowej w Nowym Yorku, powiedziały m. in., że znane są wypadki sprzedawania broni i amunicji powstańcom przez oficerów sowieckich. Lekarki francuskie przeżyły ciężkie bombardowania Doliny Panisher w maju br.

Naloty i obstrzał artyleryjski trwały tam przez 20 dni bez przerwy.

Reagan i Kemp

Doradcy prez. Reagana nie przypuszczają, by dawne dobre stosunki Prezydenta z kongr. J. Kemp (republ. ze stanu New York) wróciły kiedykolwiek. Kongr. Kemp podjął walkę z projektem podniesienia podatków, popieranych przez Prezydenta.

Piotr Jarecki

Weryfikacja Kadry Naukowej

Wprowadzenie stanu wojennego niesie w sobie wielkie zagrożenie dla polskiej oświaty. WRON-a systematycznie niszczy z trudem wywalczone zdobycze Solidarności Nauczycielskiej. Postulowane przez nauczycieli odkłamanie przedmiotów humanistycznych, a szczególnie historii nie jest w praktyce realizowane, pomimo podjętych przed grudniem konkretnych zobowiązań władz.

Oficjalne stanowisko w tej sprawie — jest także, że "owszem", należy wnieść pewne poprawki do programów nauczania i usunąć z nich tak zwane białe plamy, ale tak, aby nie szkodziło to interesom państwa i jego międzynarodowym sojuszom". Tymczasem dostosowanie historii do rzekomych interesów państwowych, a w rzeczywistości do potrzeb władzy, jest nie do pogodzenia z pojęciem prawdy historycznej i z rzetelną pracą pedagoga.

Drugi istotny postulat Solidarności Nauczycielskiej — uniezależnienie nauczycieli od politycznych i ideologicznych presji partii — również nie został spełniony. Uchwalona już po wprowadzeniu stanu wojennego **Karta Nauczyciela" nie daje pedagogom żadnych gwarancji w tej, najważniejszej sprawie.**

Przeciwnie — WRON stosuje jako główne kryterium oceny nauczycieli bezwzględną lojalność wobec władzy, akceptację polityki partii i jej ideologii. Nauczyciel jest pracownikiem państwowym, głosi reżymowa prasa i wobec tego musi być w pełni lojalny względem swego pracodawcy, musi się osobiście identyfikować z koncepcjami wychowawczymi i zasadami ideowymi państwa. W przeciwnym wypadku nie pozostaje mu nic innego, jak poszukać sobie innego zajęcia. Taką właśnie opinię sformułował wicepremier Rakowski na teoretyczno-politycznej odprawie dla nauczycieli w połowie marca. "Moim zdaniem" — powiedział Rakowski — "nauczyciel, który nie uważa socjalizmu za przyszłość świata, nie powinien mieć możliwości wpływania na świadomość młodzieży".

Takie podejście do pracy pedagoga i roli wychowawczej szkoły świadczy o głęboko nietolerancyjnym i totalitarnym charakterze państwa. Większość nauczycieli w krajach demokratycznych jest również pracownikami państwowymi. Ale nikt od nich nie wymaga podporządkowania się oficjalnej ideologii ani bezkrytycznego stosunku do ekipy rządzącej. W ustroju demokratycznym oficjalnej, obowiązującej wszystkich ideologii po prostu nie ma. Nie ma również ustalonych przez ministerstwo szczegółowych programów nauczania, ani jednolitych, urzędowych podręczników szkolnych.

Wróćmy jednak do sytuacji w polskiej oświacie. WRON-a stosuje zasadę **"kto nie jest z nami, nie może pracować z młodzieżą".**

W całym kraju przeprowadzana jest czystka kadry nauczycieli, czyli w praktyce likwidacja odnowy w szkole. Ma ona na celu zastraszenie i zmuszenie do pokornej postawy bardziej uległych nauczycieli oraz wyeliminowanie tych pedagogów, którzy najaktywniej zaangażowali się w demokratyczne przemiany w szkolnictwie, a dzisiaj nie chcą się pogodzić z rolą tylko posłusznego wykonawcy odgórnych zaleceń, któremu nie wolno myśleć inaczej niż partia.

Brak jest pełnych danych o rozmiarach tej weryfikacji kadry nauczycielskiej. Fragmentaryczne wiadomości w oficjalnej prasie i w podziemnych wydawnictwach na ten temat przynoszą jednak zastraszający obraz czystek i represji w szkołach.

Wkrótce po ogłoszeniu stanu wojennego oddelegowano do szkół wojskowych politruków, mających rzekomo przekonywać młodzież o słuszności polityki WRON i naprawić ideologiczne szkody wyrządzone w uczniowskich umysłach przez 15 miesięcy wolności. Jednocześnie rozpoczęto kampanię samokrytyki partyjnych nauczycieli pod oficjalnym hasłem "samookreślania się członków partii jako pedagogów pracujących w szkole socjalistycznej". Prowadzono też tak zwane rozmowy władz oświatowych z kadrą kierowniczą szkół. Jak donosi "Głos Nauczycielski" z 2 maja, w wyniku takich rozmów zwolniono z funkcji kierowniczych w oświacie 342 osoby, wobec 109 wszczęto postępowanie dyscyplinarne za rzekomą "wrogą działalność, 187 nauczycieli zostało internowanych.

Nie wygląda na to, aby czystki wśród nauczycieli dobiegały końca. Przeciwnie, na naradzie kuratorów zorganizowanej w Warszawie 7 i 8 czerwca minister oświaty i wychowania, Bolesław Faron, przekazał kuratorom decyzję o dokonaniu nowego przeglądu kadr kierowniczych w oświacie. 6 miesięcy stanu wojennego nie wystarczyło widocznie WRON-ie, aby znormalizować szkołę. Nie ma to być weryfikacja, powiedział minister — i nie będzie żadnych specjalnych przepisów. Jeśli to nie weryfikacja — cóż oznacza w takim razie określenie "przegląd kadr"? Tego minister nie wyjaśnił. Natomiast brak szczegółowych przepisów jest faktem tym bardziej niepokojącym, bowiem pozwala na dowolną interpretację i arbitralne decyzje kuratorów. Na tym samym zebraniu wiceminister oświaty, członek Głównego Zarządu Politycznego LWP, generał Jan Czapla, poinformował również o oddelegowaniu do wszystkich kuratoriów komisarzy wojskowych, którzy mają jak to ujął, pomagać kuratorom w rozwiązywaniu spraw szkół i oświaty.

Próbkę metod stosowanych przy nowej weryfikacji nie tylko kadr kierowniczych — jak zapowiadał minister Faron — ale wszystkich nauczycieli — daje przykład województwa białostockiego. Jak informuje "Trybuna Ludu" z 7 lipca, w białostockim kuratorium, jako jednym z pierwszych w kraju, właśnie zakończono ocenę kadr oświatowych.

Na czym ona polega i dlaczego dokonano jej właśnie teraz — wyjaśnia czytelnikom "Trybuny Ludu" białostocki kurator, Edward Kryński. Zarządził on wojewódzki przegląd kadr: **"dla ochrony nauczycieli przed zagubieniem we własnych rozsądkach i w gwatmaninie ideologicznych sporów".**

Ta wypowiedź kuratora Kryńskiego, ilustruje nacechowany lekceważeniem i nietolerancją stosunek władz do nauczycieli. Z dalszej części jego wywiadu dowiadujemy się, jakimi kryteriami posługiwano się przy weryfikacji. Ponieważ "Karta Nauczyciela" nie precyzuje sposobów oceny pracy pedagogów, pozostawiając w tej kwestii władzom wolną rękę, białostockie kuratorium opracowało własne kryteria, uwzględniające przede wszystkim, cytuję "postawę ideowo-polityczną oraz akceptowania w pełni zasad ustrojowych". Kurator Edward Kryński i jemu podobni przedstawiciele władz oświatowych w pełni zasługują na miano godnych następców rosyjskiego kuratora z czasów Królestwa Polskiego Aleksandra Apuchtina, który wsławił się niszczeniem polskiego szkolnictwa.

Dodatkowych informacji, na temat weryfikacji nauczycieli dostarcza wydawana w podziemiu "Informacja Solidarności" nr 54. Dowiadujemy się z tego niezależnego biuletynu, że dyrektorom placówek oświatowo-wychowawczych w niektórych województwach zalecono ocenę kadry pedagogicznej na podstawie takich kryteriów jak postawa ideowo-polityczna i aktywność społeczna i polityczna w okresach: do września 1980 r., od września 1980 do grudnia 1981 r. i wreszcie praktyczna realizacja dekretu o stanie wojennym po grudniu.

Pomimo jednak tych czystek, prześladowań niepokornych nauczycieli i uczniów oraz psychicznego terroru, zaprowadzonego w szkole przez WRON-ę, solidarna postawa okazuje się często skutecznym hamulcem dla represyjnych działań władz. Jak podaje "Przegląd Tygodnia" z 16 maja, na znak solidarności z usuniętym dyrektorem Liceum im. Zamojskiego w Lublinie, nauczyciele tej szkoły złożyli wymówienia. Po nieudanych próbach nakłonienia ich do zmiany decyzji, władze oświatowe przywróciły dyrektora na stanowisko. Takiej właśnie solidarnej postawy społeczeństwa najbardziej obawia się WRON i o taką postawę apeluje podziemna Solidarność.

Na Antenie

Nixon

B. prez. Richard Nixon, który ustąpił przed końcem kadencji by uniknąć "impeachment", zaczyna uaktywniać się w polityce. Dowodem — zaproszenie do New Yorku republikańskich strategów, by podzielić się z nimi swoimi poglądami na strategię wyborczą, jaką republikanie powinni zastosować w tym roku.

DZIAŁ KOBIET

Stroje koktajlowe w modne pasy. Projektowali Hay Anderson i Fred Ackerman.

Mrożonki Owocowo-Warzywne

(Ciąg dalszy)

Zielony Koperek Mrożony

Zdrowy zielony koperek oddzielić od grubych łodyg i osobno opłukać koperek i łodygi. Zagotować wodę, koperek wyłożyć na sitko lub durszlak, zanurzyć we wrzącej wodzie na 1 minutę. Tak samo postąpić z łodygami kopru. Koper wyjąć, osączyć, ostudzić, a następnie podzielić na małe porcje, każdą zawinąć w papier pergaminowy lub kawałki folii polietylenowej i razem włożyć do woreczka polietylenowego lub słoika, zamrozić w zamrażalniku i cały czas trzymać w temperaturze minusowej. Przed użyciem zamrożony koperek drobno pokrajać. Zamrożone łodygi można wykorzystać do zup, sosów lub ziemniaków.

Przetwory z Grzybów

Grzyby Pasteryzowane

Grzyby jędrne, niestare i nierobaczywe oczyścić, dokładnie wymyć, pokrajać w paski, zalać niewielką ilością gorącej wody, posolić i dusić. Gdy grzyby są prawie miękkie, włożyć je do słoi Wecka wygotowanych lub wyprażonych w piekarniku (najlepsze są słoje o pojemnolści ½ l), pozostawiając około 4 cm wolnej przestrzeni od górnej krawędzi słoja. Brzegi słoi dokładnie wytrzeć czystą, wygotowaną ściereczką lub serwetką papierową, nałożyć suche uszczelki gumowe, suche pokrywki i spężyny. Wstawić słoiki do aparatu Wecka albo do naczynia z drewnianą wkładką z listewek lub z kilku warstwami papieru na dnie i z taką ilością ciepłej wody, aby sięgała ¾ wysokości słoi. Naczynie ze słojami ogrzewać do zagotowania, pozostawiając w stanie wrzenia przez 1 godzinę. Wyjąć słoiki z naczynia na stolnicę lub na stół, ostudzić, zdjąć sprężyny i sprawdzić, czy się zamknęły. W słoikach nie zamkniętych wytrzeć do sucha brzegi, pokrywki oraz uszczelki gumowe. Słoje zamknąć i ponownie gotować. W następnym dniu należy grzyby pasteryzować po raz drugi w ciągu 1 godziny. Przechowywać w chłodnym, suchym pomieszczeniu.

W zimie grzyby pasteryzowane przyrządzać w następujący sposób: przełożyć je ze słoja do rondla, dodać pokrajaną cebulę, nieco pieprzu, masła lub smalcu i poddusić. Gdy cebula zmięknie, zaprawić grzyby śmietaną i zagotować. Smak tej potrawy jest taki, jak przygotowanej z grzybów świeżych w okresie lata. Grzyby pasteryzowane muszą być użyte w dniu otwarcia słoika.

Grzyby Lekko Zakwaszone w Słojach Wecka (Duszone)

1 kg grzybów oczyszczonych, ¾ szklanki octu (5%), 10 dkg cebuli, na 1 l octu 3 dkg cukru, ½ dkg przypraw (pieprz, ziele angielskie, liść laurowy), sól.

Tym sposobem można przygotować borowiki, rydze, maślaki, kozaki, opieńki, gąski. Najlepsze są grzyby małe, które gotuje się w całości. Grzyby większe należy podzielić na połówki lub ćwiartki. Każdy rodzaj grzybów gotuje się oddzielnie. Grzyby oczyścić z piasku, przyciąć trzonki i starannie wypłukać. Układać w rondlu warstwami, przekładając pokrajaną w plasterki cebulą. Dodać przyprawy, ½ szklanki wody i gotować pod przykryciem na bardzo słabym ogniu, aby nie przypalić, tak długo, aż grzyby puszczą dużo soku. Następnie zdjąć pokrywkę i dalej gotować, aby odparować jak najwięcej wody. Do grzybów dodać cukier i ocet, gotować je jeszcze przez 10 minut. Grzyby z cebulą i przyprawami przełożyć do starannie wymytych i wygotowanych lub wyprażonych w piekarniku słoi Wecka do wysokości około 3 cm poniżej brzegu. Brzegi słoi dokładnie wytrzeć czystą, wygotowaną ściereczką lub serwetką papierową, nałożyć suche uszczelki gumowe, suche pokrywki i sprężyny. Słoje wstawić do aparatu Wecka lub do naczynia z drewnianą wkładką z listewek lub z kilku warstwami papieru na dnie, z taką ilością ciepłej wody, aby sięgała ¾ wysokości słoi. Naczynie ze słojami przykryć i ogrzewać do zagotowania pozostawiając w stanie wrzenia przez 30—40 minut, zależnie od wielkości słoi. Słoje wyjąć na stolnicę lub na stół, ostudzić, zdjąć sprężynki i sprawdzić, czy się zamknęły. Nie zamknięte słoje należy powtórnie gotować po uprzednim wytarciu do sucha brzegów, pokrywki i uszczelki.

Grzyby Kwaszone

1 kg grzybów, 2 dkg soli, pieprz, ziele angielskie, liście laurowe.

Do kwaszenia nadają się rydze, borowiki, maślaki i gąski. Kwasi się każdy rodzaj grzybów oddzielnie. Zdrowe, świeże grzyby oczyścić z piasku, obciąć trzonki, opłukać, wrzucić do wrzącej, osolonej wody, obgotować w ciągu 3 minut, wyjąć, osączyć na cedzaku i ostudzić. Układać warstwami w garnkach kamiennych, słojach lub drewnianych faskach (kapeluszami do góry), przesypując solą, dodając przyprawy. Powierzchnia grzybów powinna być przykryta solą. Można też grzyby osolić i przekładać warstwami pokrajanej w plastry cebuli w ilości 10 dkg cebuli na 1 kg grzybów. Powierzchnię grzybów przykryć wygotowanym płótnem lub gazą, nałożyć drewniane, wyparzone denko lub płaski talerz i obciążyć czystym, niekruszącym się kamieniem. Naczynie przenieść do chłodnego i suchego pomieszczenia. W ciągu kilku dni wydzielony z grzybów sok powinien całkowicie przykryć grzyby. Jeżeli soku jest za mało, należy dodać zimnej, przegotowanej wody z dodatkiem 4 dkg soli na każdy litr wody. Podczas przechowywania należy usuwać z powierzchni grzybów pleść, denko myć i wyparzać, a płótno wygotowywać. Kwaszone grzyby można używać do sałatek, jako zakąski lub jako dodatek do drugich dań.

Grzyby Solone

1 kg grzybów, 15 dkg soli (dodatkowo 5 dkg soli do obgotowywania).

Solić można borówki, rydze, maślaki, gąski i kurki. Każdy rodzaj grzybów soli się oddzielnie. Zdrowe, świeże grzyby oczyścić z piasku, przyciąć trzonki i opłukać. Grzyby małe można solić w całości, duże podzielić na połówki lub ćwiartki. Przygotowane grzyby wrzucić do wrzącej wody z dodatkiem soli w ilości 5 dkg soli na 1 l wody i gotować 5 minut. Następnie grzyby wyjąć, osączyć na cedzaku, ostudzić i układać w garnkach kamiennych, słojach lub drewnianych faskach przysypując solą w ilości 15 dkg soli na 1 kg grzybów. Powierzchnię grzybów należy posypać solą, zakryć talerzem lub wyparzonym drewnianym denkiem i obciążyć czystym nie kruszącym się kamieniem. Gdy grzyby opadną, naczynie można uzupełnić świeżymi grzybami. Przechowywać w chłodnym pomieszczeniu. Przed użyciem do potraw grzyby solone należy wymoczyć.

(Ciąg dalszy nastąpi)

"107" Na Miejsce "Syreny"

W Polsce od dawna już mówi się o konieczności zastąpienia weteranek "Syren" nowym modelem samochodu. Na razie są to jednak projekty i wstępne przymiarki.

Musi to jednak nastąpić nie tylko dlatego, że produkt Fabryki Samochodów Małolitrażowych jest przestarzały, zbyt ciężki i benzynożerny, lecz przede wszystkim z tej przyczyny, że kończy się wytrzymałość tłoczników i całego sprzętu eksploatowanego już poza granice technicznych możliwości. To sprawa, że w tej chwili "Syrena" — jak podaje prasa krajowa — jest pojazdem zawodnym. W każdym egzemplarzu wiele jest braków i usterek. Za ich usuwanie klienci płacą zdenerwowaniem, fabryka natomiast — rosnącymi kosztami napraw gwarancyjnych.

Także w celu wywiązania się z przyjętych przedpłat utrzymywana jest w ograniczonej skali produkcja tych samochodów. W bieżącym roku z Bielska Białej wyjedzie, według przewidywań, ok. 10 tys. limuzyn "105" oraz 40 tys. typu "Bosto".

W przyszłym roku, trzydziestym, licząc od powstania na Żeraniu pierwszego egzemplarza "Syreny-100", bielska FSM zamierza ograniczyć produkcję do ok. 3 tys. limuzyn i 4 tys. "Bosto". I to podobno ma być kres samochodu najdłużej produkowanego przez polski przemysł motoryzacyjny.

A co na miejsce "Syreny"? W tej chwili w FSM bardzo ostrożnie mówi się o zamiarach i projektach, gdyż nie wiadomo, czy i kiedy będą niezbędne środki na ewentualne uruchomienie produkcji następcy "Syreny". Na razie po wstrzymaniu w Zakładzie nr 1 w Bielsku Białej produkcji "Syren" zamierza się tam zwiększyć liczbę montowanych polskich Fiatów 126p.

W perspektywie jest zupełnie nowy wóz, typ nazwany przez konstruktorów "107", którego tzw. roboczy model już powstał. Projekt przewiduje, że będzie to pojazd większy od "malucha", ale mniejszy od wozów z żerańskiej FSD. Myśli się np. o wykorzystaniu jak najlżejszych materiałów, m.in. włókna szklanego oraz brezentu na dach. dzięki znacznemu zmniejszeniu wagi — w porównaniu do ciężkiej "Syreny" — istnieje pomysł, by zastosować jako jednostkę napędową czterosuwowy silnik z modelu 126" o pojemności 650 cm sześc. i mocy ok. 23 KM.

Według obecnych koncepcji, nowy typ "107" podobnie jak "Syrena" będzie miał silnik z przodu i napęd na przednie koła.

W Sklepie Nie Ma Ryb

W pierwszej połowie br. polscy rybacy morscy złowili — jak podaje prasa krajowa — 300 tys. ton ryb, czyli o około 20 proc. mniej niż w I półroczu 1981 r. Dostawy na rynek ryb i przetworów wyniosły zaś ok. 100 tys. ton, tj. aż o 25 proc. mniej niż w podobnym okresie ub.r. Ryby stały się praktycznie niewidoczne w licznych sklepach, barach i restauracjach.

Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele. Część winy propaganda PRL zrzuca na restrykcje amerykańskie, które dotknęły rybołówstwo bardzo dotkliwie. Statki łowcze musiały opuścić "rybne" wody amerykańskie. Część z nich przeniosła się w rejon Falklandów, ale działania wojenne nie sprzyjały uzyskiwaniu wysokich połowów. Trzeba też dodać, że przedsiębiorstwa połowowe dla sfinansowania swojej działalności muszą sprzedawać część swoich połowów w obcych portach. Tym właśnie należy tłumaczyć, że dostawy na rynek spadły mocniej niż połowy. Być może, ryby byłyby bardziej widoczne na rynku, gdyby istniał większy wybór innych produktów, a zwłaszcza mięsnych.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy
Stacja WSBC 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano
Zofia Boris, Kierownik Programu

GODZINA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW
Stacje WJOB 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Od 12 do 12:30 Po Południu

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
Stacje WOPA 1490 KC
W Każdę Niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, Dyrektor

PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSBC 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3-3:00 Po Poł.

STAN BORYS
"RADIO VARIETE"
W Każdą Niedzielę
4:00-5:00 Po Poł.
Migala Communications Corp.
Stacja WCEV 1450 AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF-REN, Właściciel

STUDENCKIE RADIO ŻAK
Z Chicago Circle
Sobota 1:30 do 3 Po Południu
WUIC 88.1 FM
Andrzej Szczesniewski
Piotr Pietrzkiewicz
Producenci

WIADOMOŚCI Z POLSKI
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
W Soboty 4:30 do 5:30 Po Poł.
WOPA 1490 KC

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC

POPOŁUDNIE Z POLONIĄ
Migala Communications Corp.
WCEV 1450 AM
W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.
Do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO
Kierownik i Anonser

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA
"Jak Się Masz"
Stacja WOPA 1490 KC AM
Sobota 6:30-7:30 Wieczorem

"W DRODZE DO EMAUS"
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 7:00-7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanal 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł.-6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni
WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej Rano do 12-ej w Południu
Anonserzy:
HELENA KUBIAK
WŁADYSŁAWA KUBIAK
CZESŁAW KUBIAK

MILWAUKEE
"RADIO HELENA"
Audycja polonijna informacyjno-rozrywkową. WYLO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 10:00-10:30 przed południem oraz 3:00-4:00 po południu. Kierownik redaktor programu — Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYLO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221.
Tel.: (414) 671-1177

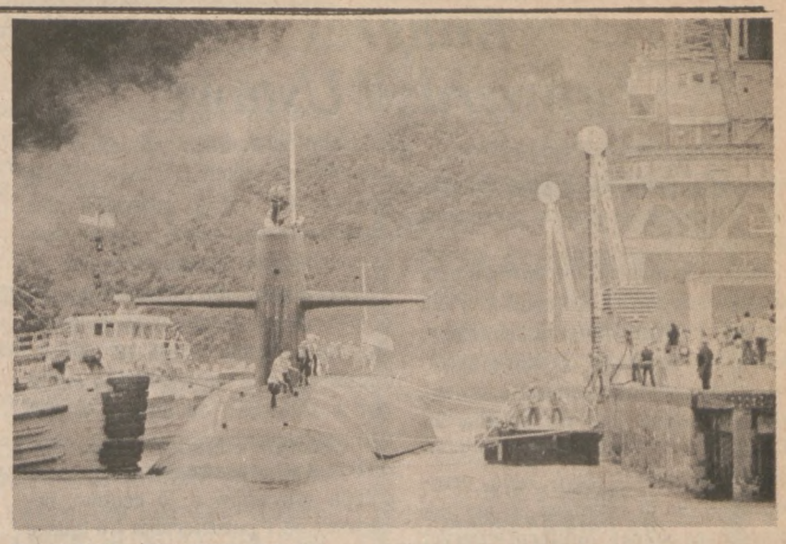

BANGOR, WASHINGTON. — Łódź podwodna USS Ohio przybija do portu w Bangor. (UPI)

Jest Węgiel — Nie Ma Węglarek

Po zmilitaryzowaniu zakładów przemysłu górniczego i odebraniu wolnych sobot, wydobycie węgla co prawda wzrosło, jednakże praca w kopalniach w coraz wyższym stopniu dezorganizowana jest dotkliwym brakiem wagonów-węglarek. Nie są to przy tym kłopoty chwilowe, sytuacja się pogarsza.

Była ona jeszcze stosunkowo znośna w pierwszym kwartale br., kiedy zabrakło wagonów pod załadunek "tylko" 477 tys. ton węgla, a więc mniej niż wynosi dobowe wydobycie wszystkich kopalń.

Poważniejsze kłopoty pojawiły się wzraz z nastaniem drugiego kwartału. W kwietniu z powodu braku węgla nie załadowano 511 tys. ton w maju — 1,089 tys. ton, a w czerwcu — 2,498 tys. ton węgla. W sumie więc w ciągu całego półrocza do odbiorców w Polsce — jak podaje prasa krajowa — nie dotarło na czas ponad 4.3 miliona ton tego paliwa.

W lipcu sytuacja nie uległa poprawie. Od 1 do 14 lipca zabrakło wagonów pod 1 milion 600 tysięcy ton węgla. 15 lipca o godz. 6:00 do kopalń dotarło zaledwie 20 proc. zamówionych wagonów.

Dla kopalń nie jest też obojętne, o której kolejarze podstawiają wagony. Jeśli nie ma ich o 6 rano, zaczynają się kłopoty. Nie mogąc załadować tzw. grubych asortymentów, węgla wprost do wagonów, górnicy nie mają też możliwości odprowadzania na zwały miału. Powoduje to z konieczności przestój szybów przedków eksploatacyjnych, przykładowo: 13 lipca "stało" z tego powodu — nierzadko do godzin południowych — 13 kopalń, a dzień później — 18; 15 lipca zamarła praca szybów w 11 zakładach wydobywczych.

Tak więc w ciągu 14 dni lipca górnicy tam, gdzie to możliwe — zrzucili na zwały ponad 3,100 tys. ton węgla. Oznacza to kolejne straty. Na zwłach węgiel kruszeje, traci swą przydatność do chemicznej przeróbki, jest podatny na samozapalenie.

Resort górnictwa i energetyki opracował program doraźnych przedsięwzięć. Polegają one na tym, że systematycznie, w porozumieniu z koleją, ustala się priorytety, typując kopalnie, do których wagony dotrzeć muszą, bo istnieje największe prawdopodobieństwo samozapalenia; są to jednak tylko półśrodki. Efekt jest taki, że szybko rosną zwały w kopalniach nieobjętych priorytetami.

Podstawiane wagony bardzo często są w złym stanie. W ciągu pięciu miesięcy br. ponad 216 tys. węglarek nie nadawało się do załadunku, z czego 117 tys. naprawić zdołali sami górnicy. Pozostałe trzeba było zwrócić kolei, wykonując sporo jałowej roboty manewrowej, by wydzielić wraki z pociągów.

Kolejarze śląskiej DOKP mogą podstawić do kopalń tyle wagonów, ile mają. A te, zbyt wolno wracają z sieci PKP na Śląsk. W jednym tylko dniu 14 lipca krakowska dyrekcja nie przysłała 592 wagonów, a gdańska — 562. Rekord padł 12 lipca, gdy nie wróciło na Śląsk aż 2,096 węglarek.

Wojskowa dyscyplina, militaryzacja zakładów doprowadziła do zwiększenia wydobycia węgla. Nie wyeliminowała jednak zakłóceń w kooperacji. nie zlikwidowała niedomogów w koordynacji działań między zakładami. Komisarze wojskowi nie zastąpią kompleksowych, przemysłowych posunięć, które usprawniłyby funkcjonowanie gospodarki. Takich jednak nadal brak.

Wesołe Miasteczko Na Town Of Lake

W dzielnicy znanej pod nazwą Town of Lake znów po kilkuletniej przerwie odbywać się będzie karnawał dzielnicowy. Atrakcją będzie naturalnie olbrzymie wesołe miasteczko, położone przy skrzyżowaniu ulic 47-ej i Damen.

Wesołe miasteczko otwarte zostanie już w najbliższy piątek, tj. 20 sierpnia, i otwarte będzie do 29 sierpnia.

Miejsce Urodzenia — Komisariat

Arnold, Mo. (UPI) — Państwo Randy i Christine Gaston doszli do wnisku, że jest już za późno, by jechać do oddalonej o 40 mil od ich domu izby porodowej w miejscowym szpitalu. W związku z tym stawili się po prostu na najbliższym komisariacie.

Na stole w poczekalni komisariatu policyjnego szczęśliwie przyszedł na świat po dwudziestu pięciu minutach chłopiec — Ryan Christopher Gaston.

Wezwane pogotowie przybyło akurat na czas, by zabrać nowonarodzonego do szpitala Sw. Antoniego na południu powiatu St. Louis.

Sierżant z komisariatu stwierdził, że była to jeden z przyjemniejszych chwil na komisariacie od długiego już czasu.

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

ZŁOTY KĄCIK
Wielka tygodniowa wyprzedaż 14 kt. złota po hurtowej cenie. Od wtorku, 17-go do soboty, 21 sierpnia.
5324 W. LAWRENCE CHICAGO, ILLINOIS
Tel.: 725-7721 Otwarte od 10-6 P.M.
Piękne damskie pierścionki — duże ręcznego wyrobu — duży wybór.

SLIZ'S
DELICATESSENS
Domowej roboty polska kiełbasa i rozmaite inne wędliny i smakołyki
DWA SKLEPY:
3116 W. 43rd STREET 523-9533
6743 W. ARCHER 229-1138

Kongres Zatwierdził Ustawę

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

oraz sen. William Proxmire (D.-Wis.) przeciwny obniżce subsydiów dla rolnictwa.

Najwięcej sprzeciwów wywołał plan obniżki dorocznych podwyżek z tytułu wzrostu kosztów utrzymania. Osoby, które nie ukończyły 62 roku życia, będą otrzymywać podwyżki w wysokości równej połowie stopnia inflacji. Starsi nadal będą pobierać pełne podwyżki, które będą przyznawane co 13 miesięcy, a nie jak dotychczas co roku. Militarni emeryci federalni, zatrudnieni obecnie w cywilnych agencjach rządowych będą kwalifikować się do podwyżek płac zmniejszonych o sumę, o jaką zwiększono ich militarne emerytury.

Ustawa przewiduje zamrożenie na 2 lata cen subsydiowanych przez rząd na poziomie $13.10, za 100 funtów mleka. Plan ten przewiduje wzrost cen w zależności od inflacji w 1985 roku. By ograniczyć produkcję, rząd zastrzegł sobie prawo do zmniejszenia pułapu subsydiów o 50 centów, począwszy od 1 października i o dalsze 50 centów z dniem 1 kwietnia 1983 roku. Farmerzy mogą otrzymać zwrot tej ostatniej obniżki jeśli dobrowolnie ograniczą produkcję.

Jeśli chodzi o znaczki żywnościowe, nowe przepisy zwolnią tempo podwyżek tego programu związanego ze wzrostem inflacji. 4-osobowa rodzina, nie posiadająca innych źródeł dochodu, będzie otrzymywać o $2.50 miesięcznie mniej. Obecnie, rodzina taka pobiera co miesiąc $230 w znaczkach.

Wczoraj również Izba Niższa przyjęła ustawę o dodatkowych wydatkach wysokości $14.2 mild. Dyrektor budżetu, David Stockman powiedział, że w tym przypadku będzie zalecał postawienie weta.

Tymczasem prez. Reagan zabiega usilnie o poparcie dla ustawy podatkowej. Wczoraj, prez. Reagan przemawiał do kongresmanów prosząc by głosowali za "reformą", która przyniesie skarbowi państwa $98.3 mild. Za planem tym opowiada się marszałek Izby Niższej, Thomas O'Neill oraz wielu innych przywódców demokratycznych. Głosowanie w tej sprawie odbędzie się dzisiaj. Nikt nie jest pewny jego wyników.

Powódź w Tennessee

Pleasant Shade, Tenn. (UPI) — Obfite deszcze zamieniły spokojny strumień w powiecie Tobacco, położonym w centralnej części Tennessee we wzburzoną rzekę, która zrujnowała wiele budynków i zalała pola uprawne, niszcząc zbiory. Miejscami, poziom wody dochodził do 5-8 stóp.

Powódź spowodowała śmierć dwóch kobiet, które wraz ze swym domem zostały zniesione przez wezbrane wody strumienia Peytons. Ofiary: 79-letnią Lolę Smith i 70-letnią Bessie Munday znaleziono w odległości 1 mili od miejsca, w którym niegdyś stał ich dom. Zabudowania gospodarcze, narzędzia i maszyny, burzliwe fale poniosły ze sobą na znaczne odległości. Drogi pokryła gruba warstwa błota. Największe szkody powódź wywołała w miejscowości Pleasant Shade, gdzie woda zalała budynki po dachy.

Gubernator Tennessee, Lamar Alexander ma zamiar ubiegać się o pomoc federalną na odbudowę zniszczonych miejscowości i pól.

Początkowe oceny wskazują na ponad $10-milionowe straty.

Burze przeszły również przez część Colorado oraz wzdłuż granicy Tennessee i Georgia, gdzie spadło 8 cali deszczu, wyrządzając szkody w miejscowości South Aetna, położonej na południowy zachód od Chattanooga.

Betty Owens, jej syn, Vic i wnuczka, Amanda zginęli podczas ucieczki przed powodzią. Ich samochód poniosły fale. Ciał ofiar dotychczas nie znaleziono. Część miejscowej ludności ewakuwoano, wiele domów uległo zniszczeniu.

Data Kongresu Kompartii Chin

Pekin (UPI) — Podano wiadomość, że 12-sty kongres kompartii chińskiej rozpocznie się 1 września. Uważany on jest za kamień milowy i ukoronowanie zwycięstw politycznych wiceprzewodniczącego Denga Xiaopinga.

Kongres ten, pierwszy na przestrzeni pięciu lat, dokona wyboru nowego komitetu centralnego, który będzie "organem kierowniczym z większą żywotnością i wigorem."

Decyzja zwołania kongresu kompartii uważana jest za dowód, że pragmatyczne przywództwo spod znaku Denga ma zapewnione poparcie partyjne, ze szczególnym naciskiem na jego program modernizacji kraju.

BEJRUT. — Matka Teresa przybyła do Bejrutu, by pomóc dzieciom. Na zdjęciu z dzieckiem na ręku w lokalnym sierocińcu. (UPI)

Ewakuacja z Libanu Uzgodniona

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nie natychmiast zwolnionych.

Rząd izraelski otrzymał ponadto zapewnienie, że zaraz po ewakuacji Palestyńczyków nastąpi wycofanie z Bejrutu oddziałów syryjskich. Ewakuacja i wykonanie postanowień układu nadzorowane będzie przez 2,000 żołnierzy amerykańskich, francuskich i włoskich.

Pierwsza grupa ewakuowanych Palestyńczyków prawdopodobnie wyruszy drogą morską do Jordanii. Inne grupy ewakuowane będą drogą lądową lub morską do różnych krajów arabskich. Większość przewieziona zostanie do Syrii, a przywódca Palestyńczyków Yasser Arafat, wraz z najbliższym otoczeniem, do Tunezji.

Telewizja izraelska poinformowała wczoraj, że łącznie ewakuowanych będzie 15,600 ludzi, w tej liczbie bojówkarze PLO, pewien kontyngent wojsk syryjskich, członkowie popieranej przez Syrię organizacji Palestyńska Armia Wyzwolenia i około 1,000 zagranicznych najemników i poszukiwaczy przygód.

Dla zachowania pełnej kontroli, że wszyscy wyznaczeni do ewakuacji opuszczą Bejrut, każdy ewakuowany zostanie sfotografowany przez członków międzynarodowych formacji rozjemczych.

Tymczasem w Libanie, który niewątpliwie odetchnie z ulgą po zakończeniu ewakuacji, przywódcy tego kraju zdecydowali odłożyć do poniedziałku wyznaczony na dziś wybór nowego prezydenta, następcy prezydenta Eliasa Sarkisa. Wybory — na wszelki wypadek — przeprowadzone zostaną w koszarach żołnierskich. Decyzje o przełożeniu wyboru nastąpiły w odpowiedzi na gorączkowe zabiegi większości muzułmańskiej, która dąży do storpedowania wyboru jedynego kandydata, którym jest dowódca pro-izraelskiej milicji chrześcijańskiej — Beshir Gamayel.

Dotychczasowe uzgodnienia dyplomatyczne nie oznaczają, że w Libanie zapanował już całkowity spokój. Nad posterunkami armii libańskiej, strzegącymi Parlamentu świstały kule i rozrywały się pociski. Na ruchliwej ulicy Hamra eksplodowała bomba w zaparkowanym samochodzie. Doszło też do wymiany strzałów pomiędzy formacjami lewicowymi, które nie mogą uzgodnić stanowisk. Niemniej jednak ludność już wyruszyła na zakupy do ulicznych straganiarzy, a regularne oddziały armii libańskiej już obsadziły kilka punktów kontrolnych wzdłuż linii, dzielącej Bejrut zachodni i wschodni, dotąd pilnowanych przez żołnierzy izraelskich.

Za 1 ¢ Niedoboru Kara $159.78

Kirkland, Wash. (UPI) — Po przeczytaniu listu z Urzędu Skarbowego George Wittmeier odniósł wrażenie, że urząd ten z nadgorliwości sam zamierza spłacić cały dług narodowy, bowiem nawet Kongres nie miał by czelności, by za niedobór 1 ¢ w rachunku ściągnąć $159.78 kary.

Po dalszym zastanowieniu Wittmeier doszedł do przekonania, że Urząd Skarbowy a szczególnie jego komputery są po prostu "dziwne i śmieszne".

Początek całej sprawy wziął się stąd, że komputery obliczające należności podatkowe wykryły, iż Wittmeier zapłacił o jeden cent mniej niż się należało i niezwłocznie wysłały mu list wzywający do natychmiastowego uiszczenia należności oraz "wlepiły" karę w wysokości prawie $150.

Zastanawiając się wieczorem nad całą sprawą Wittmeier obliczył, że gdyby każdy z podatników pomylił się o jednego centa można by było z powodzeniem spłacić cały dług narodowy bez potrzeby zwiększania podatków, bowiem nadgorliwe komputery umożliwiły by zebranie od 80 mln podatników 1 tryliona 250 bilionów dolarów. Im bardziej niefortunny podatnik zastanawiał się nad całą sprawą tym bardziej wydawała mu się ona zabawna. Gdyby na przykład nie zapłacił kary i został skazany na więzienie, państwo za jeden dzień musiałoby płacić $40. Mimo wszystko ukarany przez komputer trzyma na wszelki wypadek zawsze centa w kieszeni gdyby pojawił się nagle jakiś urzędnik i polecił mu zapłacić należność.

Rzecznik Urzędu Skarbowego oświadczył, że "komputery zwariowały" i cała sprawa jest obecnie w toku wyjaśniania.

Sprawa Wittmeiera stała się powodem do żartów w gronie jego znajomych a syn oświadczył żartobliwie, że przestał się do ojca przyznawać, gdyż splamił on jego reputację.

Trzesięnie Ziemi w Kalifornii

San Francisco (UPI) — Krótki, gwałtowny wstrząs sejsmiczny o sile 4 stopni, w skali Richtera, nawiedził wczoraj rano 70 milowy odcinek kalifornijskiego wybrzeża, łącznie z okolicą San Francisco.

Na szczęście nie zanotowano żadnych poważniejszych szkód, ani wypadków w ludziach, jedynie rezydenci miejscowości Cupertino i Saratoga skarżyli się, że pospadały im różne rzeczy z półek.

Epicentrum trzęsienia znajdowało się w odległości od 10 do 15 mil na południe od San Jose, wzdłuż uskoku San Andreas. Jest to rejon szczególnej aktywności sejsmicznej w tej okolicy. Fale trzęsienia dochodziły na północy, aż do powiatu Martin i po Santa Cruz na południu.

W ciągu 15 min. od trzęsienia policja w San Francisco otrzymała około 200 telefonów od zaniepokojonych mieszkańców. Mieszkańcy San Jose poczuli jedynie "krótki, ostry wstrząs," natomiast rezydenci z Oakland doznali tylko "łagodne hustania."

Bomba w Paryżu

Paryż (UPI) — Jeszcze jedna potężna bomba eksplodowała w biurach prawicowego wydawnictwa francuskiego w samym sercu Paryża. Zamach był odpowiedzią na pro-izraelskie stanowisko tego wydawnictwa. W wybuchu nikt nie został ranny. Do zamachu przyznała się terrorystyczna bojówka "Direct Action."

Opodatkowanie Na Rzecz Reperacji Dróg, Uległo Obniżeniu

Przeprowadzone niedawno badania wykazały, że kierowcy aut na terenie Illinois uiszczaja niższe opłaty z tytułu opodatkowania na rzecz naprawy szos. W każdym razie—w porównaniu z okresem przed 10 laty. Wiadomość ta jest z pewnością pocieszającą. Mniej pocieszająca jest natomiast inna wiadomość: tj. fakt, że stan szos w Illinois ulega ciągłemu pogorszeniu.

Sekretarz stanowego wydziału komunikacji, John D. Kramer, przyznał, że kierowcy płacą obecnie mniej w postaci podatków drogowych. Uważa on, że podwyżka w tym względzie jest "nieunikniona".

Timothy Hennessey, prezes Rady Usprawnienia Komunikacji w stanie Illinois—instytucji, która przeprowadziła sondaż—potwierdził, że poczynając od r. 1969, nie wprowadzono na terenie Illinois podwyżki opłat za rejestrację samochodową jak również podwyżki podatków od benzyny.

W tym samym czasie jednakże, koszta związane z budową, wzrosły na terenie Illinois o 153 proc. Kramer podkreślił, że stan "nie może sobie po prostu pozwolić na odkładanie na później koniecznych napraw, nałożenia nowej nawierzchni szos jak również przeprowadzenia wymaganych napraw mostów i dróg."

Rada, która przeprowadziła sondaż, jest koalicją złożoną z 35 organizacji handlowych, farmerskich i przemysłowych.

W r. 1972, opłata właściciela samochodu Chevrolet Impala, który przebył w ciągu roku 10,000 mil, wynosiła 129 dolarów. Suma ta obejmowała zarówno opłatę rejestracyjną, jak i podatki od paliwa i sprzedaży. Jak wykazał sondaż, ta sama opłata, wynosi w r. 1982, 119 dolarów, tj. w 10 lat później —o 10 dol. mniej.

Hennessey podkreślił, że pozycja z opłacanej przez włascieli samochodów sumy tj. opłata za rejestrację i podatki od benzyny,—przeznaczona w całości na reperacje dróg, uległa obniżeniu. W r. 1972 wynosiła ona 116 dol., w br. roku wynosi ona jedynie, 87 dolarów.

A.Haig Podejmie Pracę

Los Angeles (UPI) — Alexander M. Haig, który w czerwcu zrezygnował ze stanowiska sekretarza stanu, przystąpił do pracy w Instytucie Hudson, zajmującego się badaniami zagadnień politycznych. Haig będzie również wykładał na uniwersytecie Princeton. Do pracy przystąpi w najbliższy poniedziałek w washingtońskim oddziale instytutu. Do jego zadań będą należały badania dotyczące głównie NATO i stosunków USA-Europa.

Udana Akcja Armii Salwadoru

San Salwador, Salwador (UPI) — Oddziały rządowe wspierane przez samoloty bojowe produkcji amerykańskiej dokonały udanej akcji w lasach i na polach otaczających trzy miasta na północy Salwadoru. Jak podają źródła wojskowe w akcji tej zabito 90 rebeliantów.

Ofensywa przeprowadzona została w okolicach miast Jutiapa, Cinqera i Tenacingo, położonych w północnej prowincji Cabanas, a znanych do tej pory, jako główne siedziby rebeliantów.

Nie jest dokładnie wiadomo czy operacja ta była powiązania ze wcześniejszą ofensywą przeciwko rebeliantom przeprowadzoną w pobliżu wulkanu Guazapa, gdzie zaledwie 18 mil od stolicy znajdowała się jedna z ich baz.

We wtorek wieczorem wchodnie regiony stanowiące w sumie około 40% kraju pozbawione zostały dopływu prądu. Jednakże, jak do tej pory brak jest informacji, czy stało się tak z powodu dywersji rebeliantów, czy też brak energii elektrycznej spowodowany został na skutek ulewnych deszczy padających w tym regionie.

Japonia Planowała Atomowy Atak Odwetowy Na U.S.A.

Tokio (UPI) — W ostatnich dniach drugiej wojny światowej Japonia planowała przeprowadzenie odwetowego ataku atomowego na Stany Zjednoczone. Japonia nie miała wprawdzie bomby atomowej, niemniej — po zrzuceniu przez U.S. bomb atomowych na Hiroshimę i Nagasaki, powstał plan zbudowania w ciągu sześciu miesięcy własnej broni atomowej. Plan ten ujawniony został dopiero teraz przez emerytowanego profesora fizyki, 82-letniego Tsunesaburo Asada. Plan ten nie wszedł oczywiście w życie, albowiem w dwa dni później cesarz Hirohito ogłosił kapitulację.

Po wojnie Japonia oświadczyła, że nie będzie nigdy produkować broni nuklearnych i wstrzyma się na zawsze od jakichkolwiek form agresji.

W udzielonym przez telefon wywiadzie, Asada oświadczył, że wiceadmirał Ryutaro Shibuya zebrał w dniu 14 sierpnia 1945 r., tj. na dzień przed kapitulacją wszystkich zatrudnionych przez marynarkę wojenną fizyków. W czasie odbytego w Tokio zebrania, admirał oświadczył, że istnieje pomysł stworzenia tajnego laboratorium atomowego, które miałoby wyprodukować w ciągu sześciu miesięcy bombę atomową. Asada twierdzi, iż starał się wykazać admirałowi, iż zbudowanie bomby, w tej fazie wojny — nawet gdyby Japonia dysponowała samolotami, przy pomocy, których mogłaby zrzucić ją na Stany Zjednoczone, jest niemożliwe. Admirał, który podobno żyje jeszcze do dziś, nie chciał słyszeć o żadnych trudnościach i upierał się przy realizacji swego projektu.

Ujawnił Się

Agencja PAP doniosła triumfalnie, że do Komendy Woj. MO w Łodzi zgłosił się Leszek Zbigniew Owczarek, były przewodniczący uczelnianej organizacji NZS na Uniwersytecie Łódzkim, przebywający w ukryciu od 13 grudnia ub.r.

Komunikat stwierdza następnie (cytujemy dosłownie), że "po złożeniu stosownych wyjaśnień oraz po rozmowie w czasie której zobowiązał się do nie podejmowania działań sprzecznych z prawem, został on zwolniony".

Kupujcie lub prenumerujcie "Dziennik Związkowy"

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy wujek i brat nasz, śp.

Ksawery Piekunko

Weteran II-ej Wojny Światowej

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go sierpnia 1982 roku, o godzinie 3-ej po południu w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 7-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5253 W. Fullerton ul. (blisko Lockwood), do kościoła św. Stanisława B. i M. (Msza o 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Daniela z mężem **Adolf Twardak** i **Henryk Lapinski**, siostrzenica i siostrzeniec; **Stanley (Genowefa) Piekunko** z córką i synem i **Henryk** z synem, bracia; **Czesława (Lapinska) Rafałko** z córką, zięciem i wnuczkami, siostra w Polsce; **Józef Piekunko** z dziećmi, brat w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek,
Telefon 237-6400.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, śp.

Katarzyna Bronowicka

nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go sierpnia 1982 roku, o godzinie 4:46 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Julianny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Karol, mąż; **Edward**, syn; **Krystyna**, córka; **Bernadka**, synowa; oraz bracia i siostry w Polsce; **Edward Jr., Melissa, Tricia, Kevin** i **Jeremy**, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, śp.

Piotr Kowalewski

(syn śp. Antoniego i śp. Stefanii)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go sierpnia, 1982 roku, po południu, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś i jutro od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21-go sierpnia, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego Kolbus Funeral Home, pnr. 6841-57 W. Higgins Ave., do kościoła św. Jacka (msza św. o godzinie 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (z domu **Prusko**), żona; **Melania (Andrzej) Karpowicz, Henryka (Cezar) Waskowski, Halina (Dan) Bohdanyk, Jadwiga (Józef) Kuc**, córki i zięciowie; **Lisa, Mike, Marylka, Ivonka, Cesar, Tracy, Dana, Renatka, Monika, Józef Jr., Gregory**, wnuki i wnuczki; **(Wacek, Klemens, Izydor, Placyda, Helena, Sabina**, bracia i siostry z rodzinami w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kolbus Funeral Home. Telefon 774-3232. 19-20

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmiej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

Sowieckie Traktory Na Polach Amerykańskich

W niedzielnym dodatku "Business" do dziennika "Chicago Sun-Times" z 15 sierpnia ukazał się artykuł Bruca Ingersolla, na temat wykorzystywania sowieckich traktorów przez farmerów amerykańskich.

Okazuje się bowiem, że od ponad pięciu lat Rosja Sowiecka sprzedaje traktory marki "Belarus" w Stanach Zjednoczonych. Oficjalnie sprzedażą zajmuje się firma znana pod nazwą "Belarus Machinery Inc.". W większości sprzedażą zajmują się Amerykanie, ponieważ kompania posiada jedynie kilku naczelnych urzędników pracujących w biurze w Nowym Yorku.

Dziennikarz ze zdziwieniem pisze, że do sprzedaży tych traktorów stosuje się wcale nie socjalistyczne metody, wprost przeciwnie, wszystkie są najbardziej kapitalistyczne: Podobnie jak firmy amerykańskie, zachęcają potencjalnych klientów udzielaniem bardzo wysokich rabatów, zapewniają sprzedaż traktora po stosunkowo niskiej cenie, a w dodatku zgadzają się na wpłaty nie przekraczające 25% kosztu traktora — praktyki od dawna nie stosowane przez firmy amerykańskie.

Jedno jest zastanawiające, broszury reklamowe nie popularyzują wśród potencjalnych klientów świadomości, że traktory produkowane są w Rosji Sowieckiej.

Dziennikarz przyznaje, że wielu farmerów, szczególnie w stanach N. Anglii, Wisconsin i Minnesota skusiło się ofertą i kupiło traktory, ale większość woli nadal popierać rodzimą produkcję.

Podobno Rosjanie szybko pokonali trudności, jakie spowodowane zostały poważnymi ograniczeniami importu tych maszyn do U.S. Ponieważ członkowie związku zawodowego dokerów amerykańskich odmówili w związku z wojną w Afganistanie wyładowywania statków sowieckich, traktory przybywają do Kanady a stamtąd lądem do U.S. "Belarus' miała zamiar kupić ziemię niedaleko Griffin, Ga. Nie otrzymała jednak pozwolenia z Departamentu Stanu, który decyduje w sprawach sprzedaży posiadłości innym państwom.

Znawcy są jednak przekonani, że mimo sprytnych metod reklamowych i zachęty pieniężnej, sprzedaż tych traktorów nie osiągnie rozmiarów mogących zagrozić producentom w U.S. Warto dodać, że emblemat firmowy traktorów "Belarus", zamiast sierpa i młota, ma sylwetkę traktora na tle flagi, bardzo podobnej do amerykańskiej, gwiaździstej z białoczerwonymi pasami.

Sprzedawcy, za dobrze wykonane wykonane obowiązki otrzymują nagrody w postaci wycieczek do Moskwy, czy też na Kubę.

Festyn w Wicker Park

Organizacja obywatelska dzielnicy znanej pod nazwą Wicker Park zaprasza na olbrzymi, dwudniowy festyn, jaki odbędzie się w nadchodzący weekend, tj. w sobotę i w niedzielę, 21 i 22 sierpnia.

W sobotę, punktualnie o godz. 10 rano z rogu ulic Damen i Augusta wyruszy parada do Wicker Park, aby tam rozpocząć wspólnie festyn. Zapowiedziała swą obecność mayor Jane Byrne i kilku wybitnych przedstawicieli życia społecznego.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników wiele rozrywek wśród nich: koncerty, zwiedzanie galerii obrazów malowanych przez lokalnych artystów, zwiedzanie zabytkowych domów, znajdujących się w tej dzielnicy i wiele innych. Przygotowuje się również gry i zabawy dla dzieci oraz spotkania z "gołębiem Wicker Park".

Organizatorzy serdecznie zapraszają.

Caddy & Potholders

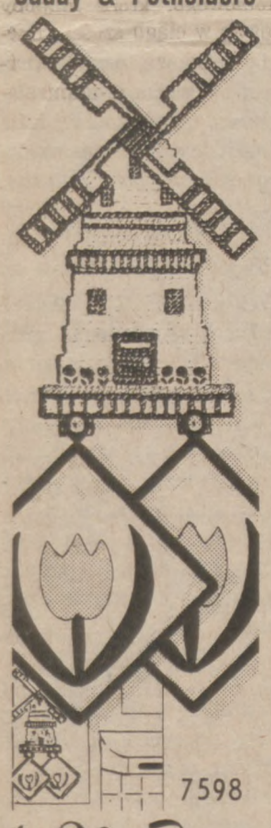

7598

by Alice Brooks

The windmill is a caddy that holds Dutch tulip potholders!

Work windmill caddy in needlepoint on plastic canvas using synthetic worsted. Applique tulips on potholders. Pattern 7598: chart for windmill, pattern pieces for tulip potholders.

$2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only $1.50

ALL CRAFT BOOKS. $2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
110-16 Jiffy Rugs
108-Instant Macrame
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin

ILLINOIS STATE CUP1982

Do tegorocznych rozgrywek o Puchar Stanu Illinois zgłosiły się 32 drużyny. Po dwóch rundach eliminacji (przegrywająca drużyna odpada); w ćwierćfinałach wylosowano następujące zestawienia par: Potosi — El Salto, Rooster — Winged Bull, Wisła czeka na zwycięzcę meczu Croatan — Flyers, drużyna Wings czeka na wynik meczu La Sierra — Maroons.

W poprzedniej rundzie zanotowano następujące wyniki: Wisła — ORO 2:0, Roosters — Purisima 6:4, Potosi — All Stars 1:0, Flyers — Blue -White 1:0, La Sierra — Blue Island 1:0, Croatan — United Servs 4:0, Wings — Hellas 2:1, Winged Bull — Charrua 10:0, El Salto — L.E.D. 1:0. Termin meczu pucharowego Wisły ze zwycięzcą meczu Croatan — Flyers nie jest ustalony.

* * *

ROZGRYWKI LIGOWE N.S.L.

W niedzielę, 15 sierpnia wystartowała National Soccer League, rozpoczynając sezon "jesienny". Zapowiedziany mecz Wisła — Winged Bull odbędzie się w późniejszym terminie, ponieważ Board of Education na stadionie w Hanson Parku zakłada nową sztuczną nawierzchnię.

W drugiej kolejce sezonu jesiennego rozegrane będą następujące mecze: Liths — Winged Bull, Maroons — Tanners, L.E.D. — Roosters, Chicago Stars — San Juan, Adria — Mayas oraz Wisła — Croatan. Rezerwy grają o 3-ej po poł., natomiast Major Division o 5-ej po południu.

Uwaga: Mecze Wisły z Croatan wyznaczone są na sobotę, 21 sierpnia w Yorkville, w Obozie Młodzieżowym PNA. W niedzielę, 22 sierpnia drużyna Wisły będzie goścień na turnieju piłkarskim Polonii S.C. w Milwaukee.

TO OUR ADVERTISERS

Classified ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility.
However, errors do occur... in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected, if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question.
Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY. For all services regarding classified or display advertising please call:
ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC.
(Polish Daily Zgoda)
286-0141

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA
Odpowiedzialna kobieta do prowadzenia pralni. Musi mówić po angielsku.
DZWONIĆ PO 12:00 PPŁ.
384-3153

NURSES aide for nursing home in Arlington Heights. Live-in accommodation. Some English preferred. Magnus Farm. 439-0018, pytać o Panią Pawlik.

POTRZEBNA krawcowa do poprawek, na południowej stronie miasta, mówiąca trochę po angielsku. 586-5828 lub 349-0858.

PRZYJMĘ doświadczone krawcowe. 235-8955.

Potrzebna Sekretarka
Do ogólnej pracy biurowej mówiąca płynnie po angielsku i po polsku. Po informacje dzwonić:
Tel. 283-7900
PYTAĆ O MR. EDWARD KRZYSIK

CLEANING LADY
Wanted for full time work in Des Plaines. Must have car and speak English.
297-4522

CLEANING WOMAN
For north suburban school near train. Days. Monday through Friday 8:30 A.M. to 5 P.M. Must be hard working, thorough, responsible and speak English. $9,000 annually plus benefits. Call during week days.
724-0646

DOŚWIADCZONE KELNERKI
Muszą Mówić Po Angielsku
DZWONIĆ PO 12:00 PPŁ.
384-3153

★ Praca

POTRZEBA KRAWCA LUB KRAWCOWĄ
Do poprawek, stała praca, zachodnie przedmieście. Możliwość zamieszkania.
971-0633 Od 12-8
PYTAĆ O GENE

KOBIETY ALBO MĘŻCZYŹNI
Do ogólnej pracy w kuchni restauracyjnej. Muszą umieć gotować polskie dania. Okolica przy lotnisku Midway.
Tel. 767-3628 lub 581-4896
SKY HARBOR INN
5719 S. Archer Ave.
Chicago, IL 60638

FACTORY HELP
Need people to work in factory, with verifiable work record. Must be able to read tape measure. 40 hours per week.
CALL STEVE BROWN 544-5000

★ Praca Męska

MĘŻCZYZNA DO PRACY JANITORSKIEJ
Dobre wynagrodzenie.
Godziny nadliczbowe.
Zgłaszać się osobiście
pomiędzy 3 i 5 po południu.
5251 North Milwaukee Ave.

PAINTER needed. 2737 N. Lockwood. 889-8456.

DOŚWIADCZONY blacharz samochodowy potrzebny od zaraz. 283-7363.

WAREHOUSEMEN
STOCKMEN
PACKERS
ENGLISH SPEAKING
973-7072

★ Pomoc Domowa

CHILD CARE
4 HOURS DAILY
OWN TRANSPORTATION
REFERENCES REQUIRED
377-0398

PRZYJMĘ miłą starszą panią do dwojga dzieci, wyżywienie, pokój. Z zamieszkaniem lub bez. Dzwonić od 5-ej: 893-1565.

KOBIETA do sprzątania domu na Lake Shore Drive. 2 razy w tygodniu. Mówiącą po angielsku. 271-5209.

KOBIETA do sprzątania mieszkania. Musi rozumieć po angielsku. Chętna do pracy. 664-2010.

POTRZEBNA kobieta do opieki nad dzieckiem. Mieszkanie, wyżywienie, wynagrodzenie. Angielski niekonieczny. Dzwonić między 5-ta a 7-ma wieczorem: 286-1218.

ENGLISH speaking, responsible woman wanted to baby sit and do light housekeeping, full time. 883-9465 evenings.

★ Praca Męska

JANITOR
For north suburban school near train. Days. Monday through Friday. Must be hard working, thorough, responsible and speak English. $14,000 annually plus benefits. Call during week days.
724-0646

PART time maintenance man. Must speak and read English. 825-2171.

POTRZEBNY mężczyzna znający dobrze prace kanalizacyjne do pracy na "full time." 472-0211.

SHOP HELP
Glue machine operator and die cutting pressman. Experienced in cutting cartons. Experienced Only.
CALL ADAM
731-2100

Groving Chicago based Company — needs
IBM REPAIR MAN
who is familiar with IBM unit record equipment. Must know how to repair 0 to 9 keypunch, and 083083 Solder, 088 Collator etc. Starting salary $10 per hour. Full time employment. — Send resume to:
Mr. Robert Hausen.
Unit Data Service Corporation
5875 N. Lincoln Ave.
Chicago. Ill. 60659

★ AUTO

DODGE Dart — automatic, w pełni sprawny. Bez rdzy. Wspomaganie kierownicy, klimatyzacja. $320. 583-3219.

'73 DODGE Van w bardzo dobrym stanie. $1,200. Tel. 583-6510.

'74 BUICK, 6 cylindrowy. Pilnie sprzedam. 489-1027.

'74 PLYMOUTH SCAMP, dwu drzwiowy "hard top", automatyczna transmisja, "power", ochładzany, niski milaż — $875.55. P. Dobieszko: 251-5300. Wilmette, Ill.

'78 AMC CONCORD, 4 drzwiowy, 6 cylindrów, automatyzna transmisja, ochładzany, niski milaż — $2,675.00. Pytać o Annę: 251-5300. Wilmette, Ill.

'78 CHEVROLET NOVA, Wagon, 4-drzwiowy, 6 cylindrów, automatyczna transmisja, ochładzany — $2,750. Anna: 251-5300. Wilmette, Ill.

★ Kondominium

PRZEZ WŁASCICIELA
LUKSUSOWE, 1-SYPIALNIOWE
KONDOMINIUM
7100 W. — 2300 N.
Duże pokoje, spokojny budynek, środkowy parking, wszędzie dywany, balkon, urządzenia kuchenne, ochładzanie. 12% na $22,500.
745-6763

★ Domy

PARK RIDGE
Przez Właściciela 101 N. Broadway
OTWARTY W NIEDZIELE 1-5
Nieskazitelny, 3 sypialniowy, murowany ranch. Wykończony basement. Garaż na 2½ auta. Doborowa lokalizacja.
$105,000

★ Domy

CHICAGO N.
4 Flat, brick building. New roof, baths, porches. Well maintained. Individual furnaces, h.w. heater. Income $12,480. $98,000. Financing available.
256-6161

PRZEZ WŁAŚCICIELA
BLISKO 55th-S. PULASKI
2 sypialniowy, murowany, pełen basement, nowe aluminiowe rynny, garaż na 1 auto, wyposażenie. Natychmiastowe objęcie. W $50-tce. 735-7822.

DELUXE NEW 2 BEDROOM CONDOS
5822-24 S. ARCHER (At Linder)
11¾%, 29 Year Mortgage!
OPEN SUNDAY 1-4 P.M.
581-0075

NORTHWEST, 6 ROOM BRICK CORNER Possible In-Law apartment, finished basement with wet bar, stereo system, exhaustin ceilings, 2 car garage. Priced down to $89,500. Interest on balance 11.9%.
CALL: 725-6191

ST. NICK'S PARISH
BY OWNER
Brick bungalow, corner lot, 2 bedrooms down, 1 bedroom up. Bath expandable. 2 car garage. Full basement.
582-0117 434-2138

WEST LAWN
Deluxe raised brick ranch, 4 bedrooms, large country kitchen, 1st floor den, 2 new baths, C/A, 2½ car brick garage, full basement and many extras! $93,500. Please call in English:
582-1084

ARLINGTON HEIGHTS
DLA INWESTORÓW KONDOMINIUM
Pierwszy raz na rynku. Właściciel przechodzi na emeryturę. Dobrej jakości, obszerne mieszkanie z 2 sypialniami. 2 łazienkami. W śródmieściu. Pieszy dystans do wszystkiego. Ogrzewany garaż. $69,900. Możliwość finansowania. Dzwonić w języku angielskim:
394-1434

GLEN ELLYN
Przez Właściciela
Unikalny, 3 sypialniowy, murowany ranch, podłogi wyłożone dywanami. Centralne ochładzanie. Kominek z "Heatalator". Basement, duża zadrzewiona, ogrodzona parcela. $71,900. Proszę dzwonić w języku angielskim.
469-6352 620-5841

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Dwu piętrowy, murowany. Sklep z warsztatem na 1-szym, 5 pokoi na 2-gim i 3 pokoje na poddaszu. Gazem, gorącą wodą ogrzewany. Garaż.
Tel. od 9 do 5
847-1794
Wieczorem:
767-7369

NILES
2-6-cio mieszkaniowe. W doskonałym stanie, czyste budynki. Dobra lokacja i świetny dochód.
DZWONIĆ PO POLSKU DO
ED SLOPER REALTY
825-7737

Diamond Harbor
COACH HOMES
OSTANIA-KOŃCOWA SPRZEDAŻ
OD $59,900
Luksusowe, 2-sypialniowe "coach homes" domy przy jeziorach — Chain of Lakes w Fox Lake. Jednopoziomowe, 2-poziomowe i 3-poziomowe.
Całkowicie wyłożone dywanami, wszystkie urządzenia, maszyny do mycia naczyń, maszyny na śmieci, pochłaniacz ZAPACHÓW (vented hood), kuchenki i piekarniki, lodówki, zamrażacze, pralka, suszarka. Także kominki na drewno z gazowym zapalnikiem.
- **Prywatna przystań na łódki,**
- **Basen kąpielowy,**
- **Prywatne ulice**
- **Prywatne skrzynki pocztowe, itp.**

Wspaniałe Warunki Finansowania
DIAMOND HARBOR
COACH HOMES
Mieszkaj nad samym jeziorem, a zacznij żyć w luksusie nad pięknymi jeziorami. Chain O'Lakes w Fox Lake, Ill., Rt. 12. Na północ od Rt. 132. Na wschód 2 bloki do Forest i do domów pokazowych.
Po informacje telefonować w języku angielskim.
(312) 587-8201

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE —
RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Damo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczenia i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Fugowanie

LEO GENERAL CONSTRUCTION
Korzystajcie z Letniej Przeceny.
FUGOWANIE
- Bydunków Apartamentowych
- Domów Rezydencyjnych
- Fabryk • Kominów
- Roboty murarskie i cementowe również Dachy i Obicia aluminiowe

POLSKA FIRMA
UBEZPIECZONA I POD BONDEM.
100% GWARANCJA.
998-9460

★ Usługi

KRAWCOWA przyjmuje pracę do domu. 283-5739.

★ Lekcje

UŻYWAJĄC LABORATORIUM NAUKI JĘZYKA
Możecie opanować język angielski w ciągu 4 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewę.
631-7061
Tel. Rano-12 — i Wieczorem od 10

★ Futra

SPRZEDAM nowe futro z nutrii — rozmiar 12. Tanio. 631-4607 po 9 wieczorem.

★ Kożuchy

Sprzedajemy najlpszego gatunku
SKÓRY KALIFORNIJSKIE
Na kożuchy w różnych kolorach oraz skóry na płaszcze i buty. Szyjemy kożuchy na miarę. Mamy już obuwie zimowe z kożuchem z importu.
6236 S. PULASKI
Tel.: 581-5119

★ Rummage Sale

RUMMAGE SALE
A. G. Beth Israel Congregation
Devon i Monticello (6400 N.—3600 W.)
NIEDZIELA 22 Sierpnia i
PONIEDZIAŁEK 23 Sierpnia
Od 9:30 a.m. — 5:30 p.m.
Mnóstwo rzeczy po bardzo niskich cenach.

★ Zguby

Skradziono Paszport
Na Nazwisko
ZYGMUNT SZCZEPAŃSKI.
Znalazcę proszę o kontakt.
Tel. 489-4056.

★ Rozmaite

PIEC gazowy do gotowania, lodówka — biały komplet marki "Hotpoint" — $360. — 545-7684.

★ Interesy

DUŻY sklep do wynajęcia wraz z basementem. 2870 Milwaukee. Tel. 465-5556.

SPRZEDA sklep owocowo-warzywny z wyposażeniem nadający się na założenie delikatesów. Bardzo dobra okolica. 583-6510.

★ Do Wynajęcia

5-KA DO WYNAJĘCIA. Bez dzieci i zwierząt. Depozyt asekuracyjny. 3440 N. Springfield.

7-POKOJOWE mieszkanie. Washtenaw i Granville. 338-6084.

4 POKOJE, piec, lodówka, $220 miesięcznie. 1000 N. Western Ave.-Augusta. Kosirog Rexall Phar.

HOUSE for rent. 5½ rooms, 2 bedrooms, full basement, large lot. $425 month. 256-2605.

5 ROOMS newly decorated. Adults, no pets. 965-7426.

DUŻE 2 sypialnie. Ogrzewane. Blisko California i Division. Ładnie udekorowane. 1-sze piętro. $325, plus depozyt asekuracyjny i referencje. 296-2130.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

91.7 % Uczniów Szkół Publicznych Osiągnęło Wymagany Poziom

W Zdobywaniu Umiejętności Czytania

Jak wynika ze wstępnych analiz chicagoskiej Rady Szkolnej przynajmniej 91.7% uczniów szkół powszechnych osiągnęło wymagane od nich wyniki, jeśli chodzi o zdobycie umiejętności czytania, na poziomie odpowiadającym ich wiekowi.

Są to dane opracowane na podstawie informacji przekazanych przez nauczycieli poszczególnych klas, dotyczące opanowania celów nowego programu nauczania czytania pod nazwą "Mastery Learning." W myśl założeń tej metody, materiał, jaki powinni opanować uczniowie w danym roku szkolnym, na danym poziomie, podzielony jest na odpowiednie cele. Z chwilą, gdy nauczyciel opracuje wraz z dziećmi dany cel, muszą one wykazać się opanowaniem pojęć poznanych w czasie lekcji. Jeśli opanują przekazane nowe pojęcia w 80% oznacza to, że mogą zajmować się poznawaniem nowego, następnego celu.

Wynik pomyślny otrzymuje ten uczeń, który zda przynajmniej 80% sprawdzianów z wynikiem 80%.

Raport powyższy został przedłożony specjalnej Komisji Nauczanie, pracującej przy Radzie Szkolnej. Stwierdzono, że w 457 szkół stopnia podstawowego 419 wykonało wyznaczone polecenia. W pozostałych szkołach różnica pomiędzy wymaganym poziomem umiejętności, a osiągniętym jest bardzo mała i dzięki kontynuowaniu nowej metody, na pewno w roku następnym wszystkie szkoły będą mogły wykazać się osiągnięciem wyznaczonego poziomu.

Bardziej szczegółowa analiza ogłoszonych wyników wykazuje, że najgorzej spisali się uczniowie z klas czwartych, natomiast najlepiej ośmioklasiści. Należy jednak zaznaczyć, że mowa tu o zupełnie innym sprawdzianie poziomu czytania uczniów, niż ten, o jakim donosiliśmy dwa miesiące temu. Poprzedni był sprawdzianem opracowanym w skali krajowej, obecny, dotyczy wyłącznie chigagoskiego systemu szkolnego. Program "Mastery Learning" został wprowadzony do programu nauczania chicagoskich szkół dopiero w ubiegłym roku szkolnym. Jak widać z ogłoszonych wyników, jest programem udanym i będzie kontynuowany.

Skarga o Dyskryminację Przedmiotem Śledztwa Federalnego

Federalna agencja odpowiedzialna za masową komunikację prowadzi śledztwo w sprawie skarg, jakie wniesione zostały w związku z rzekomym naruszeniem przez dwie agencje z rejonu Chicago praw obywatelskich. Chodzi tu o rzekome naruszenie uprawnień obywateskich w r. 1980, w trakcie odejmowania planów miejscowej komunikacji.

Przedstawiciel agencji Urban Mass Transportation Administration oświadczył, że w wypadku, jeśli złożone zażalenia okażą się zgodne z prawdą, to zachodzi obawa, iż po zamknięciu śledztwa, co nastąpi we wrześniu, fundusze federalne mogą być wstrzymane. Władze federalne traktują tego rodzaju posunięcie jako "ostateczny środek" w wypadku, gdyby miejscowe czynniki nie zgodziły się na przeprowadzenie odpowiednich zmian.

Ten sam rzecznik dodał, że "kroki tego rodzaju, jeśli w ogóle są podejmowane, zdarzają się bardzo rzadko".

W międzyczasie władze federalne i lokalne miałyby kilka miesięcy czasu na podjęcie pertraktacji i dojście do porozumienia. Rzeczik stwierdził, że rejon chicagoski otrzymuje z funduszów federalnych w postaci dotacji około $200 mil. rocznie. Pieniądze te przeznaczone są na działalność i realizację ważniejszych projektów w dziedzinie komunikacji.

Przedstawiciel agencji federalnej stwierdził, że kilka miejscowych organizacji — w tej liczbie m.in. Chicago Urban League oraz Business and Professional People for the Public Interest, jak również League of Women Voters, złożyły w dniu 17 września 1980 r. skargę, stwierdzającą, że komisja zajmująca się badaniem problemów komunikacji w rejonie Chicago oraz Komisja Planowania na teren półn.-wschodniego Illinois — nie wzięły pod uwagę potrzeb mniejszości etnicznych. Wskutek tego, że potrzeby te nie zostały uwzględnione, stosowana jest w rejonie chicagoskim, w dziedzinie komunikacji — dyskryminacja.

Wyrok Śmierci Dla Mordercy

Sędzia Sądu Karnego Vincent Bentivenga skazał Gregory Madeja na śmierć na krześle elektrycznym, za brutalne zamordowanie Barbary Doyle 23 sierpnia ubiegłego roku.

Madej został uznany winnym zamordowania Barbary Doyle. Zadał jej 28 ran nożem i ciało porzucił w zaułku. Sędzia wyznaczył 7 listopada na dzień egzekucji. Ponieważ jednak skazanemu przysługuje prawo odwołania się od wyroku, data ta na pewno zostanie przesunięta.

Fahner Domaga Się, Aby Wybierać Członków ICC

Członkowie Komisji Handlowej Stanu Illinois (ICC), która odpowiedzialna jest za ustalanie wysokości rat pobieranych od mieszkańców za gaz, światło i telefon, do tej pory mianowani są przez gubernatora. Prokurator generalny stanu Illinois, Ty Fahner, jest innego zdania, twierdzi on, że członkowie ICC winni być wybierani przez mieszkańców stanu.

Gubernator sprzeciwia się wyborowi członków komisji, która odpowiedzialna jest za działalność ponad 200 firm zapiewniających na terenie Illinois świadczenia, tj. dostarczających usług w dziedzinie obsługi telefonicznej, dopływu prądu elektrycznego, gazu, wody itp.

Na wiosnę br. gubernator stwierdził, że zamierza zawetować projekt ustawy w sprawie wprowadzenia obowiązku wybierania członków komisji. W tym czasie projekt ten znajdował się na wokandzie generalnego zgromadzenia stanowego.

Projekt został zatwierdzony przez senat stanowy, lecz odrzucony w izbie. Przyczynił się do tego marszałek izby George H. Ryan (R. Knakakee), który ubiega się obecnie — obok Thompsona — na stanowisko wicegubernatora.

W czasie konferencji prasowej, odbytej w budynku stanowym w Chicago, przy 160 N. La Salle, Fahner wystąpił z propozycją rozszerzenia komisji do siedmiu osób. Obecnie w komisji zasiada pięć osób. Byliby oni wybierani — podobnie, jak dzieje się to w wypadku członków stanowego Sądu Najwyższego.

Thompson obawia się, że komisja, która składałaby się z członków wybieranych, mogłaby stać się przedmiotem manipulacji politycznych wywieranych przez różnego rodzaju ugrupowania, kierujące się własnymi interesami.

BEJRUT. — Zrujnowane ulice stolicy Libanu. Zdjęcie z odcinka ulicy przy której znajduje się Muzeum Narodowe. (UPI)

WASHINGTON. — Sekretarz skarbu Donald Regan (po lewej) i dyrektor OMB David Stockman po powrocie z Camp David, gdzie naradzali się z prezydentem Reaganem w sprawach budżetowych. Zdjęcie z 15 sierpnia br. (UPI)

Groźba Strajku Pracowników Szkolnych

Problemy, jakie stoją przez chicagoską Radą Szkolną, zamiast się zmniejszać, stale narastają. Obecnie, kiedy przedstawiciele administracji prowadzą rozmowy z nauczycielami w sprawie umowy o pracę, przedstawiciele związków zawodowych zrzeszających personel pomocniczy szkolnictwa oświadczyli, że jeśli administracja szkolna nie rozpocznie rozmów z koalicją związkową, będą strajkować.

Tradycyjnie pracownicy zatrudnieni w szkołach jako personel pomocniczy, czyli woźni szkolni, palacze, elektrycy, sprzątaczki, kucharki itp. mimo, że należeli do związków zawodowych, nigdy formalnie nie zawierali umów ze szkolnictwem. Zwyczajowo bowiem rozumiano, że cokolwiek ustalą władze szkolne ze związkiem nauczycieli — podwyżki uposażeń, lepsze świadczenia socjalne itp. — wszystkie te nowe udogodnienia automatycznie przyznawano również pracownikom pomocniczym.

Mimo, że aż kilka razy strajkowali nauczyciele, personel pomocniczy nie tylko nigdy nie strajkował, ale wprost przeciwnie, przechodził przez pikiety strajkowe do pracy.

Obecnie uznano, że administracja szkolna nie postąpiła właściwie, ponieważ nie raczono nawet poinformować przedstawicieli poszczególnych związków zawodowych, że członkowie ich mają poświęcić część dawniej przyznanych im świadczeń. Zatwierdzono budżet nie informując nawet o jego szczegółach zainteresowanych pracowników. Dlatego też obecnie zainteresowane związki zawodowe stworzyły koalicję i wspólnie domagają się zadośćuczynienia. W innym wypadku grożą strajkiem.

Mimo, że rozmowy z przedstawicielami nauczycieli trwają już od piątku (intensywne rozmowy, poprzednio odbyło się jedynie kilka spotkań), nie doszło jeszcze do porozumienia i jak twierdzą wtajemniczeni, nie zapowiada się na szybkie zakończenie tych rozmów. Ponieważ nauczyciele upierają się przy tym, że nie ustąpią od dotychczas zdobytych przywilejów, a admininstracja nie ma dość pieniędzy aby zgodzić się na żądania nauczycieli, bardzo możliwe jest ogłoszenie strajku. Tak więc rok szkolny może się nie rozpocząć w wyznaczonym terminie.

Powiatowy Plan Nisko-Procentowych Pożyczek Na Domy

Rada Powiatu Cook zatwierdziła we wtorek pierwszą fazę planu mającego na celu zapewnienie mieszkańcom powiatu nisko procentowych pożyczek na domy. Plan ten, opiewający na sumę 225 mil. dol., zatwierdzony został — w pierwszej swej fazie — jednogłośnie.

Niektórzy członkowie Rady wysunęli jednakże zastrzeżenia odnośnie punktu planu, w myśl którego właściciele domów, korzystający z niskoprocentowych pożyczek, zmuszeni byliby do spłacenia zaciągniętego długu w terminie krótszym — niż w wypadku "normalnych" pożyczek.

Omawiany plan pożyczkowy nosi nazwę "GEM" (growing equity mortgage), oparty jest on na stałym, ustalonym jednorazowo pułapie stopy procentowej (władze mają nadzieję, że wynosić on będzie nie więcej niż 12.5 proc.). Pułap ten utrzymany byłby przez cały okres spłacania pożyczonej sumy, z tą jednak różnicą, że zasadnicza pożyczona suma (niezależnie od odsetek) spłacana byłaby co roku w większym o 3 proc. wymiarze. Metoda ta wchodziłaby w życie już w trzy lata po zaciągnięciu pożyczki.

Oznacza to, że wskutek przyśpiepieszenia — poprzez zwiększenie spłat kapitału o 3 proc. co roku (po trzech latach) — pożyczka taka spłacona byłaby już w ciągu 16 i pół lat, a nie w ciągu 30, jak dzieje się to normalnie, w wypadku tzw. pożyczek "konwencjonalnych".

Projektodawcy twierdzą, że dochód przeciętnego właściciela domu wzrasta w tempie dość szybkim, co pozwoli mu — po trzech latach — na szybsze spłacanie pożyczonej sumy.

W ciągu pierwszych trzech lat, spłaty pożyczki zaciągniętej w ramach planu GEM, wynosić będą, przeciętnie około 160 dol. na miesiąc. Pomiędzy piątym a dziesiątym rokiem okresu spłacania, osiągną one jednakże poziom równy temu, jaki obowiązuje normalnie w wypadku tzw. "konwencjonalnych" tj. zaciąganych — bez jakiejkolwiek taryfy ulgowej, na "własną rękę", pożyczek.

Plan ten został zaprojektowany przez prezesa Rady Powiatowej — George Dunne. Polega on na przyznaniu władzom powiatowym — przez zarządy lokalne, prawa do wydania wolnych od opodatkowania bondów (emisji), które zapewniłyby fundusze — potrzebne na realizację planu.

Rada Powiatowa zatwierdziła na razie wniosek, na mocy którego władze pow. Cook będą uprawnione do zwrócenia się do zarządów lokalnych, bankierów oraz przedłożenia planu firmom budowlanym. Powodzenie i przyszłość planu — zależy w dużej mierze od istytucji i firm, którym plan będzie obecnie przedłożony.

Autobusy i Okna

Z informacji podanych przez CTA wynika, że 400 autobusów zostało zaopatrzonych w specjalne przyrządy pozwalające na otwieranie dotychczas szczelnie zamkniętych okien. Wprawdzie wszystkie te autobusy mają klimatyzatory, najczęściej są one popsute i pasażerowie musieli znosić niezwykle wysokie temperatury, korzystając z komunikacji miejskiej. Teraz, wraz ze zbliżającą się jesienią, zdołano otworzyć okna w autobusach.

Samobójstwo w Celi

Aresztowany przez policję za zakłócanie spokoju publicznego powiesił się w celi aresztu. Samobójcą jest Henry Walden.

Mimo stałej kontroli cel aresztowanych, zdołał powiesić się na własnej podkoszulce. Jest to jeszcze jedno samobójstwo popełnione w celi aresztu. Ponieważ w bieżącym roku samobójstw takich było już 43, policja prowadzi dochodzenia, aby ustalić co może być powodem "plagi" samobójstw w areszcie.

Aresztowano Podejrzanego o Morderstwo Rodziny

Policja aresztowała osobnika, który podejrzany jest o zamordowanie matki i trojga dzieci. Ofiarami mordercy padły: Kristina Parker, lat 33, jej dwie córki: Mary Anne i Cora, oraz synek Mary Anne — Jontae.

Podejrzanym jest sąsiad rodziny, 17-letni James Ealy. Podobno powiedział on policji, że zamordował kobiety, ponieważ śmiały się z niego.

Cztery Miejscowości z Illinois Wśród Dziesięciu "Rekordzistów"

Jeśli Chodzi o Najwyższy Procent Bezrobocia

W czerwcu biuro statystyczne krajowego Departamentu Pracy, przeprowadziło analizę zatrudnienia w 133 wybranych rejonach całego kraju. Niedawno opublikowano wyniki tej analizy i okazało się, że wśród dziesięciu "rekordzistów," czyli miejscowości znacznie przekraczających krajową "średnią" bezrobocia, znajduje się aż cztery miejscowości z Illinois. W skali krajowej w czerwcu Illinois zajmowało drugie miejsce wykazując 12.3% bezrobocia, ustępując jedynie Michigan, gdzie bezrobocie doszło to 14.4%.

Na pierwszym miejscu wspomnianej dziesiątki znajduje się Rockford, mający 19.1% bezrobotnych, szóste miejsce zajęło Kankakee, ósme Decatur z 16.2% a dziesiąte Peoria z 15.6% bezrobocia. Jedenaste miejsce zajęły miejscowości sąsiadujące z Chicago: Gary i Hammond, wykazując 15.6% bezrobocia.

Srednia krajowa wynosi 9.8% — jedynie o jedna dziesiąta procenta niższa, niż "rekord," jaki osiągnięto w 1941 r., kiedy bezrobocie w skali krajowej doszło do 9.9%.

Wiadomo, że najwięcej bezrobotnych w Illinois, to pracownicy zatrudnieni w przemyśle samochodowym oraz przemyśle produkującym sprzęt domowy taki, jak: lodówki, pralki itd. Bardzo duży procent bezrobotnych, to podobnie, jak w innych stanach, pracownicy budowlani. Coraz gorzej jest z pracą w górnictwie, a jak wiadomo Illinois jest jednym z czołowych stanów, gdzie wydobywa się węgiel.

Jedynie w dziedzinie prac związanych z różnego rodzaju usługami, szczególnie posad administracyjnych — nie ma jeszcze poważniejszych trudności. Wielu ma nadzieję, że wraz z poprawą ogólnej sytuacji ekonomicznej całego kraju, poprawi się również sytuacja naszego stanu.

Rzecznik gubernatora Thompsona przyznał, iż bezrobocie jest jednym z napoważniejszych problemów, jakie koniecznie trzeba, jak najszybciej rozwiązać. Program specjalnych posad zastępczych, które w pewnym stopniu złagodzą zaistniałą sytuację, nie jest rozwiązaniem zagadnienia — stwierdzili przeciwnicy Gubernatora, domagając się konkretnych programów, które doprowadzą do utworzenia dodatkowych posad dla bezrobotnych.

Przeniesienie 60 Pacjentów Było Niezgodne z Prawem

Prokurator stanowy powiatu Cook oskarżył właścicieli domu opieki na południowej stronie miasta o bezprawne przeniesienie do innego domu, 60 pacjentów. Byli to pacjenci najczęściej starzy, albo ludzie niepełnosprawni umysłowo lub fizycznie. W myśl prawa stanowego nie wolno przenosić pacjentów z jednego domu do drugiego, bez uprzedniego powiadomienia o projekcie najbliższych krewnych pacjenta oraz władz stanowych, przynajmniej na 90 dni przed datą wyznaczoną na przeniesienie.

Właściciele domu Roseland Manor, przy 11321 S. Wentworth, David i Emma Budde, przenieśli 60 pacjentów do drugiego domu Beachview Center, przy 7270 S. South Shore, w ubiegłą sobotę rano.

Zdaniem wielu, o przeniesieniu pacjentów zadecydowała bardzo trudna sytuacja finansowa poprzedniego domu opieki oraz nadzieja właścicieli, że z chwilą, gdyby dom ten musiał być zamknięty, nie stracą pacjentów, ponieważ przenieśli ich do drugiego domu, którego są również właścicielami. Oficjalnie w dokumentach stanowych oskarżona para małżeńska figuruje, jako administratorzy domu opieki. Na podstawie innych dokumentów udało się jednak ustalić, że są oni również właścicielami wspomnianych domów.

Przepisy stanowe o konieczności przeczekania przynajmniej 90 dni zanim przeniesie się pacjentów, podyktowane były troską o zdrowie psychiczne tych pacjentów. Najczęściej, będąc w bardzo złej kondycji fizycznej i psychicznej, zmiana miejsca pobytu, doprowadziła ich do poważnego rozstroju nerwowego, często szoku.

Rzecznik biura prokuratora, odpowiedzialny za sprawę utrzymuje, że właściciele traktowali pacjentów, nie jak ludzie, ale jak sprzęty, które można w każdej chwili przenosić z miejsca na miejsce, nie licząc się z ich uczuciami, ani stanem zdrowia.

Jeśli oskarżeni zostaną uznani winnymi, grozi im kara grzywny w wysokości $1,000 i roku więzienia. Rozprawa została wyznaczona na 15 września br.

Przyznał Się Do Morderstwa

Edwin Orzechowski, lat 25, zgłosił się na posterunek policji w Cicero przyznając, że to właśnie on zamordował młodą pielęgniarkę Andreę Stimetz.

Wypadek wydarzył się we wtorek około godz. 3 po poł. Andrea myła samochód na ulicy przed domem swej matki, kiedy młody mężczyzna podbiegł do niej i zadał jej kilka pchnięć nożem. Andrea zmarła w godzinę po ataku.

Dzięki informacjom świadków policja mogła przypuszczać, że Orzechowski był napastnikiem. W środę zgłosił się sam na policję przyznając, że zamordował młodą kobietę. Orzechowski nie potrafił podać powodu, dla którego dopuścił się morderstwa.

Niecodzienne Wymagania

Proboszcz parafii Holy Angels Catholic Church ks. Clements wydał niecodzienne polecenie. Zarządził bowiem, że żadne dziecko nie będzie mogło zostać zapisane do szkoły, jeśli jego rodzice nie wykażą się kartą rejestracyjną. Chodzi o rejestrację wyborców do głosowania. Warto zaznaczyć, że do szkoły parafialnej, znanej zresztą z dobrego poziomu nauczania, chodzą przeważnie dzieci murzyńskie.

Skazana Za Oszustwa

38-letnia matka pięciorga dorosłych dzieci, która przyznała się do oszukania funduszu opieki społecznej na $50,000 w okresie ostatnich 14 lat, została skazana na dwa lata więzienia.

Oszustką jest Mary Muse, mieszkająca przy 308 N. Kedzie Ave.

Tymczasowo Złagodzono Wymagania Wobec Zagranicznych Lekarzy

Stanowa komisja odpowiedzialna za przyznawanie licencji lekarzom, którzy chcą prowadzić swą praktykę zawodową na terenie Illinois, złagodziła nieco, na rok, przepisy związane z akredytacją zagranicznych uczelni medycznych, a co za tym idzie, obiecała wydawać licencje lekarskie "ograniczone".

Od kilkunastu już miesięcy trwa bowiem kontrowersja na temat kwalifikacji lekarzy, którzy kształcili się za granicą. W wielu wypadkach, zdaniem amerykańskich specjalistów, nie otrzymali oni wykształcenia na poziomie, jaki obowiązuje studentów medycyny w Stanach Zjednoczonych.

Najczęściej zarzuca się zagranicznym szkołom zbyt mało obowiązkowej praktyki kandydata na lekarza.

Sugerowano więc, aby bardzo skrupulatnie przeanalizować programy zajęć poszczególnych zagranicznych szkół medycznych, z których absolwenci starają się o licencję lekarską w Illinois. Jeśli szkoła okaże się nie na poziomie, absolwent nie otrzyma pozwolenia na uprawianie zawodu.

Sprawa ta zaniepokoiła poważnie administracje wielu szpitali, szczególnie szpitali w Chicago, które polegają na pomocy absolwentów zagranicznych szkół medycznych. Odbywają oni staż i specjalizację w tych szpitalach, zapewniając placówkom zespół lekarzy, zawsze gotowych do służby na terenie szpitala.

Właśnie na skutek interwencji administracji zainteresowanych szpitali postanowiono odłożyć ostateczną decyzję odnośnie kwalifikacji absolwentów zagranicznych szkół medycznych do następnego roku. Lekarze-stażowcy, będą mogli jeszcze rok uprawiać swój zawód. Po upływie roku, komisja Illinois Medical Examining Committee przeanalizuje programy zajęć wszystkich szkół medycznych — tych, które mają w Illinois swych absolwentów i zadecyduje, które odpowiadają wymaganiom stanowym, a które nie. Szkoły nieoodpowiadające wymaganiom nie będą mogły przesyłać swych absolwentów do Illinois na praktykę.